Dzisiejszy numer zawiera 10 stron.
Opłata pocztowa uiszczona gotówką
Nr. 30.
Lwów, Niedziela 7. Lutego 1926 r.
Rok XLIV.

CENA NUMERU 20 gr.
PRENUMERATA Miesięcznie we Lwowie 4 zł 50 gr. z dostawą do domu; w całej Polsce z przesyłką pocztową 4 zł 80 gr., zagranicą miesięcznie 6 zł 50 gr.
Dla urzędników państwowych i nauczycieli miesięcznie 3 zł.

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 15
Telefon redakcji 19, w nocy 29-19
Tel. adm. 32-19.
Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów.
Rękopisów nie zwraca się
Redaktor naczelny przyjmuje: od 1-2 w południe.

Koalicja na opak.

(Od naszego koresp. warszaw.).

Warszawa, 5 lutego.

Rząd koalicyjny miał u nas od początku **zdecydowanych przeciwników.** Zwalczano go z pobudek zasadniczych i taktycznych. W swoim czasie zanalizowaliśmy na tem miejscu **zarzuty „pryncypialistów"** przeciwko zasadzie rządów koalicyjnych w Polsce — gdy **wszystkie inne próby systemu rządowego zawiodły haniebnie.**

Koalicja okazała się — naszem zdaniem — **najlepszem**, bo jedynem wyjściem z sytuacji.

Ale chwaląc koalicję jako zasadę, jesteśmy dalecy od pochwały polityki poszczególnych ministerstw. Przypatrując im się bliżej odnosi się wrażenie, że sam **premjer Skrzyński odczuwa dotkliwy nieznośny balast,** jaki wziął na siebie w postaci „posagu", wniesionego przez poszczególne stronnictwa do małżeństwa koalicyjnego.

Praktyka dowiodła, że **u nas pojęto ideę rządów koalicyjnych zupełnie opacznie:** w pojęciu stronnictw koalicja powstała **nie po to, aby wspólnemi siłami ratować kraj** na podstawie określonego programu, **ale wyłącznie po to, aby pewni politycy objęli w posiadanie pewne resorty,** jako domenę wyłączną ich wpływów partyjnych.

W praktyce więc **impet partyjniotwa,** niepohamowany nigdy **u stronnictw prawicowych,** został usankcjonowany i podniesiony do godności służby narodowej.

Drugą charakterystyczną **cechą naszej koalicji rządowej jest trzymanie się uporczywe ministrów klamek partyjnych** i interesów stanowych. Klasycznym przykładem jest tu p. **minister Zdziechowski.** Jeżeli się mówi, że ten minister **„dojrzał" już do dymisji,** to niema w tem ani cienia przesady. Tak jest istotnie. Jeżeli więc dymisja ta nie stała się jeszcze dotychczas faktem, to jedynie z braku — odpowiedniego kandydata. **P. Zdziechowski** swoją konstrukcją budżetu, który miał być **zrównoważony na poziomie 1.500** milj. złotych, okazał się w krótkim czasie deficytowym o całe 200 miljonów złotych, **omal nie stał się onegdaj przyczyną bezpośrednią upadku koalicji** — na tle walki o podatek majątkowy. Czytelnicy nasi znają istotę tej walki. Socjaliści domagają się stanowczego ściągnięcia tego podatku w wysokości 100 miljonów złotych w ciągu roku bieżącego, podczas gdy p. **Zdziechowski, obrońca klas posiadających, ziemiaństwa, przemysłu i t. p.** sprzeciwia się tej cyfrze. Na razie ominięto niebezpieczną rafę — w ten sposób, **że Rada Ministrów postanowiła wyłonić specjalną komisję,** która ma zbadać, w jakim stopniu podatek majątkowy może być ściągnięty.

Autonomizacja przedsiębiorstw państw.

Poprawą kolejnictwa mają się zająć rzeczoznawcy zagraniczni.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 5 lutego.

Komitet oszczędnościowy przy min. skarbu postawił wniosek na powołanie rzeczoznawców zagranicznych celem opracowania projektu reorganizacji kolejnictwa polskiego. Rzeczoznawcom zagranicznym ma być przydany **komitet doradczy,** do którego wejdą m. in. **dr. Kolischer** i radca **Pawluszkiewicz.** Proponowane jest m. in. **zmniejszenie personelu kolejowego o 10 do 15 procent.**

Ta sama komisja opracowała również **projekt autonomizacji przedsiębiorstw państwowych** o charakterze przemysłowo-handlow. Przedsiębiorstwa nie rentujące się nawet w granicach takiej reformy mają być sprzedane **konsorcjum** zagranicznym.

Charakterystyczne jest, iż przedsiębiorstwa takie jak **Polmin, Zakłady Chorzowskie, kopalnie węgla w Spytkowie, Skarbofierm, gwarectwo Brzeszcz, huty ołowiu na Górnym Śląsku, żupy solne i rurociągi,** przedstawiające według oceny min. przemysłu i handlu **wartość 250 milj. zł.** miały dać według preliminarza budżetowego na rok 1926

tylko 600.000 zł. dochodu.

Podkreślić należy, iż przedsiębiorstwa te są wolne od szeregu podatków, korzystają z wielu przywilejów itp.

———xo x———

Rząd wycofa nowelę do ustawy o podatku majątkowym.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 5 lutego.

U prezesa Rady min. Skrzyńskiego odbyła się dziś konferencja przedstawicieli klubów w sprawie podatku majątkowego. Jak wiadomo, sprawa ta wywołała **poważne różnice w gabinecie.** Rząd zamierzał powołać specjalną komisję dla zbadania proponowanych kwot tego podatku. Obecnie **rząd rezygnuje z powołania takiej komisji i postanowił wycofać z Sejmu nowelę do ustawy** o podatku majątkowym i przekazać sprawę ponownie komisji sejmowej.

———xo ox———

Ameryka chce zwołać osobną konferencję rozbrojeniową.

Londyn, 5. 1. (PAT.). Jedna z agencji pras. podaje z Waszyngtonu, że prezydent Coolidge i sekretarz stanu Kellog zamierzają zwołać do Waszyngtonu osobną konferencję rozbrojeniową, głównie z następujących powodów:

1) dalsze **ograniczenia zbrojeń morskich** powinno być przeprowadzone bezpośrednio **przez zainteresowane mocarstwa morskie,** a nie przez konferencję Ligi Narodów, do której należą także państwa nieposiadające floty.

2) Prez. Coolidge pragnie jeszcze przed nowymi wyborami do kongresu wypełnić swoje zobowiązania i podjąć kierownictwo akcji rozbrojeniowej. W tym celu w lecie lub w jesieni bieżącego roku wysłanoby do mocarstw zaproszenia na konferencję **w sprawie rozbrojenia na morzu, a ewentualnie także i na lądzie.** Konferencja odbywałaby się w Waszyngtonie w zimie lub na wiosnę 1927 r.

URZĘDNIKOM NIEMIECKIM NIE WOLNO SIĘ POJEDYNKOWAĆ.

Berlin, 5. 1. (PAT.). Reichstag przyjął wczoraj ustawę zabraniającą urzędnikom państwowym **wyzywania na pojedynek i przyjmowania wyzwań.**

Przez tę uchwałę **nie rozwiązano tego zagadnienia, ale je tylko odsunięto.** Minister Zdziechowski przerzucił więc na barki komisji ciężar odpowiedzialności za orzeczenie w zagadnieniu, które przybrało charakter wybitnie polityczny.

Trzeba jednak pamiętać, że p. **Zdziechowski kilkakrotnie oświadczał, iż uważa za niemożliwe podniesienie raty podatku majątkowego** za rok bieżący ponad 60 miljonów złotych. **Cóż więc pocznie, jeśli komisja wyda inną opinię?** W stosunkach **normalnych powinien ustąpić.** Ale czy ustąpi?

Oto ilustracja życiowa źle pojętego i jeszcze gorzej wykonywanego „programu" koalicyjnego.

Trzeba koniecznie znaleźć realną podstawę współdziałania stronnictw w rządzie.

Oto najpoważniejsze zagadnienie chwili.

Wręb.

———oo———

Ustąpienie dwóch wiceministrów skarbu.

(Telefonem od naszego korespond.)

Warszawa, 5 lutego.

W najbliższych dniach oczekiwane jest ustąpienie wiceministra **Markowskiego,** który przechodzi na emeryturę. Stanowisko jego zajmie dyr. depart. podatkowego p. **Czechowicz.**

Mówią również o rychłem ustąpieniu wiceministra **Karśnickiego,** który ma powrócić na swe dawne stanowisko kierownika głównego urzędu likwidacyjnego.

———oo———

Komisja trzech kończy swe prace.

(Telefonem od naszego korespond.)

Warszawa, 5 lutego.

W najbliższych dniach zakończy swe prace komisja trzech **powołana do reorganizacji ustroju administracyjnego,** poczem przedłoży ona wnioski, które posłużą za podstawę do szeregu ustaw.

———oo———

Sprawy polskie przed Trybunałem haskim.

Haga, 5. 2. (PAT). W wielkiej sali pałacu pokoju rozpoczęła się dziś przed międzynarodowym trybunałem rozjemczym, obradującym pod przewodnictwem prezydenta Hubera, publiczna rozprawa **w sprawie konfiskaty mienia niemieckiego na G. Śląsku.** Przed rozpoczęciem rozprawy przewodniczący oznajmił, że ze względu na objętość materjału sprawa zostanie podzielona na dwie części i że wobec tego kwestja fabryki azotu w **Chorzowie** będzie rozpatrywana dopiero później. Następnie zabrał głos przedstawiciel Niemiec, prof. dr. Kaufmann.

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 5 b. m.: w Krakowie 7.35 zł.; we Lwowie 7.34 zł.

Urzędowe notowania giełdy warszawskiej. Dolar. Transakcje: 7.295 — 7.29. Sprzedaż: 7.31. Kupno: 7.27.

N. Jork. Transakcje: 7.30 — 7.29. Sprzedaż: 7.31. Kupno: 7.27.

Tendencja utrzymana.

Zurych urzedowy: Warszawa 71.00. N. Jork 5.18 i piętnaście szesnastych. Londyn 25.2175. Paryż 19.465. Wiedeń 73.075. Praga 15.36. Włochy 20.885. Belgja 23.60. Budapeszt 72.65. Sofja 3.65. Holandja 208.175. Oslo 105.65. Kopenhaga 128.20. Sztokholm 139.00. Hiszpanja 73.35. Bukareszt 2.26. Berlin 123.60. Belgrad 9.15.

Pogiełda nowojorska: Warszawa 13.50. Londyn 4.865. Paryż 3.75. Wiedeń 14.06. Praga 2.9625. Włochy 4.02 i pięć ósmych. Belgja 4.5475. Budapeszt 14.06. Szwajcarja 19.27. Sofja 0.68. Holandja 40.12. Oslo 20.35. Kopenhaga 24.59.

Walka o podatek majątkowy.

Premja za nie płacenie podatków.

Lwów, 6 lutego.

(h.) Dyskusja w sejmie i prasie, a nawet w łonie rządu, jaka od kilkunastu dni toczy się na temat wysokości sumy mającej być preliminowaną jako wpływ z podatku majątkowego, ma swe **podłoże w usiłowaniu i zamiarach poszczególnych sfer społeczeństwa, zmierzających do przerzucenia tego ciężaru z jednej strony na drugą.**

Ustawa o podatku majątkowym uchwaloną została przez ciała ustawodawcze w lipcu 1923 roku, a zasadniczem jej postanowieniem było, **że powinna ona przynieść miljard franków złotych.** Dochód ten skontyngentowany został w ten sposób, że poszczególne grupy obywateli, wedle podziału zawodowego, wpłacić miały następujące kwoty.

1. **Grupa posiadłości gruntowej** przynieść miała **500 miljonów;**

2. **Grupa wielkiego przemysłu i handlu 375 miljonów;**

3. **Grupa małego przemysłu i handlu** i nieruchomości miejskich **125 miljonów.**

Przesadny optymizm i **wiara** zarówno w „uczciwość obywatelską" klas posiadających jak i **w sumienność administracji podatkowej,** nie pozwoliły decydującym czynnikom politycznym przewidzieć tego, że wymiar, jakkolwiek nawet nie zawsze sprawiedliwy, nie da się naciągnąć do kwot z góry ustalonych.

Okazało się, że **twarda życiowa rzeczywistość, obaliła różowe nadzieje polityków,** posługujących się suchą statystyką przy zielonym stoliku, albowiem cały **wymiar wyniósł** mimo ucisku wywieranego z góry przez p. Wł. Grabskiego, zamiast jednego miljarda **tylko 520.000,** a wartość całego majątku prywatnego wedle prymitywnych zasad organów skarbowych wyniosła zaledwie 12 miljardów złotych.

Wymiar ten obciążył: I. grupę (rolnictwo) na 150 miljonów; II. grupę wielki przemysł i handel na 302 miljonów, zaś III. grupę (mały przemysł i handel, rękodz.) na 69 miljonów.

W pierwszej grupie zabrakło zatem 350 miljonów (!); w drugiej 73 miljonów; w trzeciej 56 miljonów. Jak z tego widać, **rolnictwo potrafiło się najlepiej ustrzec** od obciążenia. Słuszność przyznać każe, iż w tej grupie najwięcej pociągnięto do świadczeń rolnictwo drobne, podczas gdy **wielcy rolnicy jakoś zręczniej się wywinęli.**

Między wymiarem podatku a jego ściągnięciem, istnieje jednak w praktyce również **znaczna różnica.** Okazało się, że na poczet podatku majątkowego do końca roku 1925, **wpłacono** razem zaledwie 260 miljonów (!) a więc **mniejwięcej jedną czwartą sumy preliminowanej! W niepłaceniu wiedzie prym** znowu dla odmiany **grupa II. (wielkiego przemysłu i handlu),** która na 302 miljonów wymiaru, zapłaciła 120 miljonów. Grupa I-sza (rolnictwo) zapłaciła 110 miljonów, zaś III-cia (drob. handel i przemysł) 39 miljonów złotych.

Jest rzeczą wysoce charakterystyczną, że w grupie rolniczej drobna własność (do wartości majątku 10 tysięcy złotych) zapłaciła 30 miljonów, zaś większa własność 80 miljonów! Proporcja bijąca w oczy! Co do grupy przemysłowców to stwierdzić należy, iż **przemysł górnośląski, na 120 miljonów, wpłacił zaledwie 20 miljonów!**

Wszystkie te cyfry są nazbyt wymowne i świadczą dobitnie o **„patrjotyzmie"** różnych sfer naszego społeczeństwa.

Nie o to jednak w tej chwili chodzi, a raczej o to, **jak rząd załata dziury powstałe wskutek zawiedzenia na całej linji tak naiwnie pomyślanego podatku majątkowego?**

Rząd p. Grabskiego — oczywiście pod wpływem zainteresowanych czynników politycznych — poszedł po linji najmniejszego oporu i w październiku zeszłego roku **przedłożył Sejmowi projekt noweli do ustawy o podatku majatkowym, zniżający ogólną sumę** tego podatku z jednego miljarda na 432 miljony, rozkładając je w następujący sposób na poszczególne grupy: I.) 176 miljonów; II.) 188 miljonów; III.) 68 miljonów. Zatem grupa ciężkiego przemysłu jedyna otrzymała kontyngent mniejszy niż definitywny wymiar i to o **144 miljonów** (14 procent wymiaru). **Wygląda to na premję dla wielkiego przemysłu za największe odciąganie się z płaceniem podatku!**

Ale „Lewiatanowi" i tego za mało. Na posiedzeniu odbytem dnia 25 stycznia b. r., kiedy projekt owej noweli przyszedł pod obrady, reprezentanci interesów przemysłowców i obszarników korzystając z tego, iż mają poparcie oddanych sobie ludzi w wielu stronnictwach, **przeforsowali zniżkę kontyngentu również dla pierwszej grupy do 150 miljonów,** a zatem zniżkę całego podatku majątkowego o dalszych 26 miljonów do wysokości 406 miljonów.

Odrzucono wniosek P. P. S. o zatrzymanie pełnej wysokości jednego miljarda, przy rozłożeniu podatku tego na 8 lat! Odrzucono również kompromisowy wniosek Piasta! **Wielki przemysł,** wyrósłszy kosztem sił żywotnych gospodarczego organizmu państwowego (inflacji), ochraniany wysokiemi stawkami celnemi, **prowadzi akcję przeciw podatkowi majątkowemu,** który ma być podstawą sanacji skarbu i waluty.

Zagrożony interes Państwa, a także niebezpieczeństwo dla idei koalicyjnej współpracy czynników politycznych, reprezentowanych w obecnym „ratunkowym" gabinecie — powinny **zmobilizować opinję publiczną** i rozbudzić jej czujność przeciw tej egoizmem stanowym kierowanej akcji.

——xo ox——

Połączenie kolejowe Warszawy z Rosją.

Warszawa. (Tel. wł.).

Dnia 5 b. m. wprowadzone zostało połączenie kolejowe Warszawy z Dalekim Wschodem. **Trzy razy tygodniowo** kursować będą pociągi pośpieszne między **Warszawą a Niegoretoje** via **Białystok - Baranowicze - Stołpce.** Odjazd z Warszawy w piątki, niedziele i wtorki o godz. 10 m. 10 rano, a przyjazd do Warszawy w poniedziałki, środy i piątki o godz. 8 m. 11 wieczór. — Pociąg pośpieszny, kursujący raz w tygodniu na linji Warszawa-Stołpce, został zniesiony.

Skutki chaosu w szkolnictwie.

Lwów, 6 lutego.

Rządy ministra Grabskiego w szkolnictwie wydały już dotychczas ten **doraźny skutek,** że z dnia na dzień **wzrasta zamieszanie.**

W ostatnich dniach można zanotować kilka takich zjawisk, które **dają wyraźne świadectwo rozprężeniu.**

Przedewszystkiem **sprawa t. zw. „małych wakacyj"** przechodziła tyle alembików, wywołała kilka najsprzeczniejszych ze sobą rozporządzeń i zbudziła **przykre wrażenie** dezorjentacji nurtującej w „wyższych" władzach.

Drugim dysonansem, naruszającym boleśnie poczucie praworządności i udyscyplinowania, jest sprawa wprowadzenia w życie t. zw. **ustaw sanacyjnych,** związanych ze zwyżką godzin w zakresie resortu oświatowego.

Wspomniane ustawy, przez Sejm wprawdzie uchwalone, lecz **rozporządzeniem wykonawczem nie wprowadzone w życie, na terenie kuratorjum lwowskiego zostały już zobjektywizowane.** Doszło do tego, że „Słowo Polskie" organ min. Grabskiego, musiało publicznie przestrzec przed tego rodzaju praktykami, dezawuując w ten sposób min. Oświaty. Doprawdy! — Cudackie historje!

Lecz najznamienniejszym objawem było **walne zgromadzenie N. S. W.** w Warszawie, które w ostrych słowach napiętnowało nieskoordynowaną i **szkodliwą politykę oświatową.** Do tego doszło, że **minister Grabski zwrócił przeciw sobie wszystkich funkcjonarjuszów** swego resortu i wyrobił sobie zaszczytny przydomek „wroga szkolnictwa i nauczycielstwa".

Te fakty dosadnie charakteryzują stosunki w naszej „oświacie".

——ox xo——

Z prasy ruskiej.

Na marginesie kongresu stanisławowskiego.

Lwów, 6 lutego.

Dzisiaj dopiero zajęło „Diło" wyraźne stanowisko wobec znanego, niedawno w Stanisławowie odbytego kongresu chłopskiego.

Stanowisko to, jak wogóle wszystkie występy wspomnianego dziennika, jest bardzo ostre i **nieprzejednane.**

Opowiada więc najpierw „Diło", że „zbiorowisko" stanisławowskie powstało jedynie dzięki wielkim funduszom pieniężnym, gdyż podobno rząd wydał do rąk aranżerów dla samej Huculszczyzny ponad 140.000 złotych.

Zjawili się też przedewszystkiem **przekupieni,** a następnie wójtowie i to pod naciskiem starostów i komendantów posterunków policji.

Na dworcu w Stanisławowie uwijało się mnóstwo agentów defenzywy, jednem słowem, **wszystko odbyło się pod opiekuńczemi skrzydłami władz polskich.**

Następnie stwierdza „Diło", że **wielu uczestników** obałamuconych **uciekło,** że nastrój był senny, występowali odważni mowcy, którzy demaskowali rolę „sprzedawczyków".

Równocześnie w podniosłym nastroju odbyło się zgromadzenie Ukraińców z pod znaku U. N. D. O. na którem w ostrych słowach piętnowano **Dawidowicza** i jego ludzi.

Była chwila — powiada „Diło" — że jedno słowo, a **zgromadzeni byliby się rzucili na tych, którzy w polskim „Sokole" zdradzali sprawę ukraińską.**

Słowem — „Diło" przedstawia wypadki w najczarniejszych barwach. Doprawdy, że zaciekłość czasem nie zna granic i przez to może **najwięcej szkodzi sprawie ogólnej;** boć przecież na tej drodze niczego dobrego Ukraińcy spodziewać się nie mogą.

——ox xo——

Komisja ministerjalna za podwyżką cen cukru.

Warszawa. (Tel. wł.).

Według obliczeń cukrowni, sprawdzonych przez komisję **przedstawicieli ministerstw** skarbu, przemysłu i handlu oraz rolnictwa, koszt produkcji większej cukrowni polskiej **wynosi około 60 złotych za worek cukru,** podczas gdy na Kubie, która ma decydujące znaczenie na rynku światowym w kształtowaniu się cen cukru koszt produkcji w ostatniej kampanji wynosił 25 do 30 zł. za analogiczną ilość.

Przyjmując że rynek wewnętrzny spożywa 46.4 proc. ogólnej produkcji a na **eksport** przeznacza 53.6 proc., to **przy obecnej cenie krajowej** 71 **złote** (po odtrąceniu podatku obrotowego) i eksportowej — 30 zł. za 100 kg., przeciętna cena wynosi zł. 49.95. Cukrownia więc ponosi 10 zł. straty na każdym worku produkcji. Wymieniona komisja doszła do przekonania, że **nieuniknione** jest **podniesienie ceny krajowej** przynajmniej do **85 złotych za 100 kg.**

Rząd jednak stoi na stanowisku, **że obecny moment jest nieodpowiedni** dla podnoszenia cen na artykuły spożywcze.

——oo——

Pod znakiem czasu.

Nowocześni Robinsonowie.

Lwów, 6 lutego.

Kroniki pism, zawierają bardzo często wiadomości o młodocianych uciekinierach z domu rodzicielskiego. Małoletni amator przygód, zazwyczaj w towarzystwie dobranego kolegi, **wykrada potajemnie pieniądze ojcu lub matce** i z „majątkiem“ tym, który mu się wydaje niewyczerpanym, a z głową pełną fantastycznych i optymistycznych marzeń **wyrusza w świat.** Awanturnicze te podróże kończą się w najlepszym razie **przyłapaniem pomysłowych młodzieńców** przez policję na pierwszej stacji i odstawieniem do domu, gdzie oczekują ich zatrwożeni rodzice i „zasłużone“ rózgi. Czasem zaś chłopcy przepadają bez wieści i zapewne **giną marnie** w odmetach zdradliwego a tak pociągającego ich świata.

Wypadki tego rodzaju traktowane są zawsze jako objaw ujemny, wywołany powojennem zepsuciem, niezdrową lekturą, sensacyjnymi filmami. Bezsprzecznie zdarzenie to bardzo smutne, a nawet tragiczne. Ale **motywy,** które są podłożem tego rodzaju występków, **niezawsze może godne są całkowitego potępienia.** Kto wie, czy źródłem zuchwałego kroku, nie są czasami trudne do zniesienia stosunki domowe **i brak zrozumiania** ze strony rodziców, którzy **tłumią bujną fantazję dziecka** i każdy jej poryw uważają za objaw zwyrodnienia. Czasami dezerter taki — to **natura bujna, szeroka i zdobywcza,** charakter **mocny, skryty, a mściwy.** Może gdyby tę nieprzepartą żądzę wrażeń włóczęgi i sławy **zwrócić na szlachetniejsze tory,** gdyby chłopca uzbroić w zasób wytrwałości i cierpliwości, wyrósłby z niefortunnego Robinzona śmiały podróżnik, dzielny marynarz, pełen fantazji artysta...

Lecz nie wzruszajmy pogardliwie ramionami na każdy wyraz ekspansywnej siły młodości, która woła radośnie: **„Życie jest piękne, a cały świat jest mój!“.**

(m.)

Mianowania w policji lwowskiej.

Insp. Nowodworski w dniu dzisiejszym objął komendę P. P. Lwów-miasto.

Lwów, 6 lutego.

W dniu dzisiejszym na podstawie reskryptu ministerstwa spraw wewnętrznych inspektor pol. państw. **Nowodworski objął kierownictwo komendy policji we Lwowie** w miejsce **usuniętego insp. Łukomskiego.** Zastępca komendanta w komendzie Lwów-miasto **insp.** dr. **Torwiński** objął **stanowisko zastępcy komendanta policji okręgowej,** zaś jego miejsce przy insp. Nowodworskim zajął nadkomisarz **Bodnar.** Wreszcie w miejsce nadkom. Bodnara **kierownictwo komisarjatu na dworcu głównym** objął nadkomisarz **Kozakiewicz,** dawniej kierownik ekspozytury śledczej we Lwowie.

——xo ox——

Projekt taksy notarjalnej.

Opłaty nie mogą przekraczać 1000 złotych.

Warszawa, (Tel. wł.).

Lukratywne pobory notarjuszów mają w niedalekiej przyszłości podzielić los poborów wszystkich dykasterji pracowników państwowych **i ulec... redukcji.** Nowe reformy taks za czynności notarjalne wprowadza projekt ustawy sejmowej, zgłoszony wczoraj przez posła **Łypacewicza** do laski marszałkowskiej.

Zasadnicza reforma, proponowana przez projektodawcę, zawiera ściśle określenie nie tylko minimum poborów za dane czynności ale także ustala, że **maximum** taksy pobranej za sporządzenie aktu notarjalnego, określane procentowo, **nie może przekraczać sumy 1.000 złotych.**

Przeciętne wynagrodzenie za czynności notarjelne, ujęte w szereg artykułów projektu ustawy, **ustala projektodawca na 10 zł.** Taksę 100 zł. proponuje dla spisania w obrębie miejsca urzędowania protokołu walnego zgromadzenia towarzystw akcyjnych, spółek, zrzeszeń z wyjątkiem **drobnego przemysłu i drobnego kredytu,** dla których ustanawia taksę **20 zł.** Za sporządzenie, ustanowienie i wykreślenie kaucji hipotecznych oraz aktów pokwitowań taksa ma wynosić 0.5 proc., nie mniej jednak niż 10 zł. i nie więcej niż 500 zł. **Najwyższa taksa** ma dotyczyć aktów notarjalnych, których przedmiot jest określony sumą pieniężną. Projektodawca wyznacza dla nich zwyczajną taksę 1 proc. od sumy aktu, ale ustanawia ograniczenie jej do 1000 zł.

Stan zasiewów w Polsce.

Warszawa, (Tel. wł.)

Według informacji głównego urzędu statystycznego stan zasiewów przedstawia się dla pszenicy i żyta w stopniu średnim t. j. 3·2 a w roku zeszłym o tej samej porze przedstawiał się korzystniej, główny urząd statyst. określił go stopn. 3·5

MAŁY FEJLETON.

CHRYZANTEMY.

Złote liście lecą z drzew
róż niema, las niemy,
słońca żar umiera już —
kwitną chryzantemy.

*****

I my też, jak liście z drzew
uśniemy, zginiemy,
życie zgasi zimny wiatr —
już są chryzantemy.

*****

Wróci — wiemy — liść i żar,
Co z nami? — nie wiemy...
że jest zawsze pięknym świat
mówią chryzantemy...

Ignacy Nikorowicz.

——oo——

Z karnawału.

Lwów, 6 lutego.

Raut studentek odbędzie się w niedzielę 7 b. m. staraniem Koła studentek wyższych uczelni Lwowa w salach Kasyna oficerskiego. Początek o godz. 10 wiecz. Bilet wstępu 5 zł., akademicki 2 zł., familijny (4 osoby) 15 zł.

Raut z tańcami urządzony staraniem Stow. asystentów Uniwersytetu Jana Kazimierza i Akademji weterynarji, oraz Stow. Asystentów Politechniki odbędzie się w sobotę 6 b. m. w salach recepcyjnych Uniwersytetu. Początek o godz. 9 wieczór. Bilet wstępu 6 zł., akademicki 2 zł.

Atrakcją balu prasy będzie m. in. dziennik wydawany doraźnie na sali co 2 godziny p. t. „Wieści balowe, organ balu prasy“. Pismo pod redakcją znanych lwowskich literatów i dziennikarzy, zawierać będzie dowcipnie ułożone biuletyny z przebiegu zabawy.

——oo——

Z TEATRU.

W GOŁĘBNIKU

komedja w 3 aktach Ignacego Nikorowicza

(w Teatrze Małym).

Lwów, 6 lutego.

(List do autora — zamiast recenzji).

Kochany Niku! Drogi Przyjacielu! Nie gniewaj się, bo się gniewać nie umiesz. Na trzy listy Twoje ostatnie nie odpowiedziałem, bo na przyjemność prawdziwą nie może sobie w tych czasach pozwolić zwykły śmiertelnik. Powetuję sobie to dziś z okazji wznowienia Twej jasnej, słonecznej komedji przez dyr. Czarnowskiego, a zmartwienia Ci to z pewnością nie sprawi, że list mój wysyłam drogą tak niedyskretną, jaką jest gazeta...

Wiem na pewne, że Cię słowa moje dojdą, bez względu na to, czy obnosisz jeszcze z godnością arystokraty Twoją sympatyczną osobę po syrenim grodzie, czy już znowu słuchasz ćwierkania ptasząt w dawnym parku cesarskim nad Dunajem, wypisując po drodze, nawet na zwiędłym liściu, Twoje misterne drobiazgi, w których zawierasz — jak rzadko który poeta — całą Twoją piękną duszę. Wszak już dawno, przed kilkunastu laty wyznałeś, że religią Twoją to „dobro“ i „piękno“...

Czy pamiętasz — Ty niepoprawny optymisto — te czasy?

Nie obrażaj się, ale Ty naprawdę jesteś niepoprawny! Od czasu, kiedy gruchałeś „W gołębniku“, nie zmieniłeś się ani o jotę. Żyjesz, jak rzadko który artysta — w świecie, który sobie stworzyłeś, jesteś jedynym twórcą (z tych, których znam), który tak żyje, jak chce... I to mimo, że życie, które Cię otacza, z pewnością Ci róż pod stopy nie słało... **Nie zmieniła Cię wojna (pamiętasz te wieczory we włoskiej winiarni** nad Dunajem?), nie zmienili Cię zaskorupieni w swych „kanonach“ dyrektorzy teatrów, którzy Twego „Króla Amortisa“ dotychczas nie **wystawili, nieświadomi, jakiego pięk**na **pozbawiają** „bywalców“ teatralnych... Ty zawsze jesteś lotnikiem w sfery niezmącone, mającym w sobie swoją własną, poetycką etykę, chociaż czasem nie wiesz, co **jutro...** (Przepraszam, ktoś czyta moje słowa przez ramię)... Jak baj**kowy** szklarz z jednej z Twoich nowel patrzysz na życie przez **kolorowe szkiełka** i widzisz je takiem, jakiem je chcesz widzieć... A gdy zobaczysz krew — na zawołanie przykładasz zielone szkiełko, do bladej **nędzy** — czerwone i nędza w oczach Twoich nabiera barw... Nie pobłażam to, wynikłe ze słabości, ale skutek Twego optymistycznego światopoglądu, który wszędzie widzi i rozsiewa piękno i wroga nawet wita uśmiechem serdecznym... mimo, że Cię nieraz już zmroził **„Zimny wiatr“.**

Ot! Skrzywisz się kącikami Twoich wymownych ust i niewiadomo **wówczas, czy się śmiejesz, czy płaczesz...** O! Kochany Człowieku, bo wiem, wiem, że i płakać potrafisz — **jak dziecko** (zapadła mi ta chwila głęboko w duszę) i śmiać się i radować się umiesz jak dziecko!... Niema dziś w Polsce, a może w Europie człowieka, któryby Cię nie znał, a jednak nie każdy wie... że bywasz także **ironistą,** chociaż ta „sól attycka“ Twoja zawarta jest w postaci lekkich kryształków...

Widzę, że się rumienisz w swej skromności — Ty sentymentalny ironisto — bo coś bąknąłem o Europie...

A wszak mam rację. Rozdrabniałeś duszę Twoją i serce Twoje już we wszystkich środowiskach kultury europejskiej. Świat cały jest Ci ojczyzną: we Wiedniu piszesz „Cenzora moralności“, w Paryżu „Panią Walewską“, w Monachium „Jana Kiszockiego“, ale ojczyzna jest Ci światem „W gołębniku“... Prawda!

Miałem zdać Ci sprawę z pokazu „W gołębniku“.

Patrzyliśmy na ten cudowny Twój **pastel** wczoraj z prawdziwem, głębokiem wzruszeniem... Zapominało się, że na świecie istnieje zazdrość i zawiść i złość, jak się zapomina, że istniało współcześnie zepsucie i zbrodnia, gdy się patrzy na subtelne malowidła Latoura lub wytworne kompozycje Watteau'a. Na płótnach ich **niema cieni,** jak ich niema w Twej duszy, ani w Twej twórczości, a koloryt ich przenosi w świat baśni, jak Twoje poematy przenoszą nas w świat, jakby wyczarowany fujarką pastuszą... Ale prawda...

Polityński stworzył przemiły dworek, ze sceny powiał jakby zapach świeżego siana, a zachód słońca w 1 akcie naprawdę mógł rozmarzyć nawet tak „ociężałego“... Ale zostawmy sprawy osobiste...

Nie będę Ci wyliczał wszystkich, którzy wczoraj gruchali „w gołębniku“ Twoim. Powiem, że dołożyli wszyscy dużo starań, któremi pokierowała umiejętnie pani Bilińska-Czarnowska i piękna Twego wiersza nie zatracili... A to już wiele, bo zespół bardzo młody i z pewnością każde następne przedstawienie będzie coraz lepsze... Wspomnienia dawnych przedwojennych czasów trochę mącą obraz... Nowacki, Feldman, Trapszo, Gostyńska... ale i nasz młody zespół Małego Teatru z pewnością ściągać będzie przez wiele wieczorów ludzi chętnych posłuchania przepięknej melodji Twego wiersza i spędzenia 2 godzin w środowisku promieniującem jasnemi barwami i dobrym uśmiechem.

A wszak wiedzieć musi i obecna generacja, że „w gołębniku“ promieniuje ta przysłowiowa pogoda ducha, którą Ci oddano w arendę oficjalnie i która oby Ci jeszcze długie lata była orędowniczką na żmudnej drodze Twej...

I chociaż piękna Twoja czupryna już srebrnemi prószy się nitkami, rozrzucaj dalej perły Twojego na świat spojrzenia i kryształy Twego optymizmu, którym pół Polski dzisiejszej mógłbyś obdzielić...

Wszystko jedno co będzie Twoją siedzibą: „Trianon“ pod Paryżem, „Schönbrunn“ pod Wiedniem, czy wieś pod Warszawą...

Nowe wydanie „Jana Kiszockiego“ otrzymałem, ale o tem innym razem...

Ściskam Cię. Twój

J. Geszwind.

Reorganizacja armji włoskiej.

Lwów, 6 lutego.

Depesze doniosły o przyjęciu przez włoską izbę deputowanych projektu ustawodawczego w sprawie reorganizacji armji. „Polska Zbrojna" pisze w tej sprawie:

Armja włoska nie długo więc czekała, jak widzimy, na swą reorganizację. „Il luce", jak zwą we Włoszech Mussoliniego, ledwie objawszy ministerstwo wojny, nadał niezwykły impuls pracom sztabu i departamentów, które uwieńczyło **sześć wniosków ustawodawczych,** organizujących siłę zbrojną narodu.

Zasługuje to tembardziej na podkreślenie, że od r. 1919 rządy poprzednie nie umiały skłonić ciał ustawodawczych do ostatecznej decyzji. Ostatecznie „il duce" w porozumieniu z marszałkiem Diazem i generałami z wojny europejskiej **narzucił niemal organizację narodu pod bronią,** oraz ustawę o kadrach i stanach liczebnych w zastosowaniu do wymagań nowej włoskiej polityki zagranicznej.

Jeśli chodzi o formacje, to armja włoska, zarzucając dywizję 4-pułkową, **przechodzi do brygad, złożonych z 3 pułków;** większe jednostki taktyczne mają być nadto rozmieszczone według potrzeb obrony narodowej; stworzone mają być dalej **specjalne siły zbrojne na Sycylji i Sardynji; czas służby ustalony został na 18 miesięcy,** przyczem ograniczono znacznie liczbę wyjątków, uprawniających do skróconej służby 6-miesięcznej.

Służby według nowej organizacji **zlewają się z poszczególnemi rodzajami broni;** te zaś z pośród nich, których się nie dało połączyć, zostały uproszczone. **Pragmatyka oficerska** opracowana została przez komisję, złożoną z oficerów armji lądowej, marynarki i żeglugi powietrznej.

Najważniejszą inowacją jest radykalne **przekształcenie sądów dyscyplinarnych,** które wobec braku ściśle określonych artybucyj i jasnej a szybkiej procedury funkcjonowały dotychczas w sposób niesłychanie powolny; sprawy wlokły się niejednokrotnie po 5 i po 6 lat.

Oficerowie mają być uchronieni od trosk materjalnych, co dać im powinno możność spokojnego wykonywania swego posłannictwa. W tym celu przywrócono moc obowiązującą patentom króla Karola Alberta z r. 1834, wymagającym od żeniących się oficerów posagu wojskowego. Małżeństwo podlega aprobacie zwierzchności, przyczem **oficerom nie będzie wolno żenić przed 25 rokiem życia.**

Ministerstwu wojny odjęto szereg atrybucyj, a to przez decentralizację służb. Zarządzenie to pozwoliło na **znaczną redukcję personelu biurowego,** który wogóle w nowej administracji włoskiej jest **mniej liczny, lecz lepiej uposażony.**

Zajęto się też poważnie **oficerami w stanie nieczynnym,** celem zapewnienia im możności doskonalenia się technicznego.

Wreszcie jednem z ostatnich zarządzeń jest utworzenie **stałej instytucji duszpasterstwa,** powoływanej dotychczas do życia jedynie w czasie wojny. Odtąd każda dywizja mieć będzie swego duszpasterza w stopniu oficerskim, przyczem jako **stopień najwyższy,** przewidziany jest **kapitan.**

———xo ox———

Wznowiony proces przeciw Bispingowi.

Warszawa, 5 lutego.

Dnia 3 b. m. rozpoczęła się w Warszawie w sądzie apelacyjnym rozprawa przeciw ordynatowi Bispingowi, oskarżonemu **o zamordowanie przed 13 laty ks. Wład. Druckiego - Lubeckiego** w Teresinie. — Rozprawę prowadzi sędzia Alchimowicz, oskarża prok. Kamiński. Na świadków powołano szereg osób, przeważnie ze sfer arystokratycznych. Oskarżony prosił na początku rozprawy o pozwolenie złożenia zeznań w sprawie działalności jego w czasie okupacji niemieckiej we wsi Massalany, której mieszkańcy oskarżają go **o podpalenie 27 gospodarstw i zabicie włościanina.** Bisping przyznał się do podpalenia 3 chat i zastrzelenia wieśniaka, motywując zbrodnię tem, że uczynił to dla ochrony przed rabunkiem i bolszewizmem. Przyznał się także do **rabunku bydła,** które zabrał chłopom jako ekwiwalent za zrabowane zboże, przeznaczone dla wojska. Na prośbę oskarżonego, który oświadczył, że część jego wyjaśnień zawiera **tajemnicę państwową,** zarządzono na chwilę **tajność rozprawy.**

Akt oskarżenia zawiera zarzut **zastrzelenia księcia** z rewolweru dnia 8 kwietnia 1913 dla korzyści materjalnych a poprzednio **sfałszowania podpisu jego na sześciu wekslach** na łączną sumę 300.000 rubli oraz **usiłowanie otrucia** Druckiego - Lubeckiego strychniną wsypaną do herbaty dnia 7 czerwca 1912. Świadkowie zeznają z wyjątkiem dwóch **na korzyść zabitego księcia.** Rozprawa budzi wielkie zainteresowanie i bilety są rozchwytywane.

———ox xo———

Zamach morderczy na komendanta posterunku P. P. w Sokolnikach.

Lwów, 6 lutego.

Dnia 4 b. m. przywieziono do szpitala powszechnego we Lwowie przodownika P. P., Beszterga Jana, komendanta posterunku w Sokolnikach — który został w sposób skrytobójczy **postrzelony w lewą pierś.**

Beszterga bawił w karczmie Hałatana w Sokolnikach. W pewnym momencie **padł strzał przez okno** i Beszterga padł raniony na ziemię. Zawiadomiono natychmiast o wypadku komendę policji we Lwowie. Do Sokolnik wyjechali natychmiast kierownik Ekspozytury policji śledczej we Lwowie nadkom. **Parylewicz** oraz kierownik komendy policji powiatowej komisarz **Kropiwnicki.** Jako podejrzanych o udział w zamachu morderczym aresztowano Wojciecha **Pisulę,** Wojciecha **Sochę** i dwóch braci **Boczulów,** których odstawiono natychmiast do Lwowa.

Na miejscu prowadzi śledztwo w dalszym ciągu komisarz Kropiwnicki.

———oo———

Znowu tajemnicza zbrodnia na cmentarzu łyczakowskim.

Lwów, 6 lutego.

Wczoraj rano około godziny 7-ej, na cmentarzu Łyczakowskim, na skręcie alei głównej w kierunku pomnika Ordona, tuż pod pomnikiem ś. p. Józefa Neumanna, dziadka prezydenta miasta, natknął się **robotnik cmentarny,** W. Padzioch, na zwłoki młodego mężczyzny, leżące w kałuży krwi. Przerażony Padzioch natychmiast zawiadomił o swem odkryciu zarząd cmentarza, poczem zaalarmował policję. — Kilka chwil później zjawili się na cmentarzu: szef urzędu śledczego nadkom. **Parylewicz,** komisarz **Batorski,** kom. **Liebich** wywiadowcy i posterunkowi.

Ślady walki na śmierć i życie.

Przystąpiono przedewszystkiem do zapoznania się z samym faktem.

Zwłoki mężczyzny leżały **twarzą do ziemi.** Z pod zwłok wypływała krew i płynęła wzdłuż drogi na dół, na przestrzeni około 60 kroków. Krew ta w nocy zamarzła, co wskazuje na to, że fakt cały miał miejsce **wczoraj wieczorem, przed nastaniem mrozu.** Stwierdzono dalej, że na miejscu dokoła trupa przestrzeń w objętości około sześciu metrów kwadratowych cała była zbryzgana krwią, co znowu wskazywałoby na to, że denat przed rumięciem na ziemię z kimś stoczył walkę.

Obok głowy denata leżała techniczka czapka, z wierzchu przedziurawiona kulą, dalej pudełko zapałek oraz niedopalona świeca.

Na stoku wzniesienia pod pomnikiem stwierdzono świeże **ślady,** pochodzące od **trzewików damskich.** Te same ślady znaleziono również w kilku miejscach obok dalej położonych pomników. Nadto na trzy kroki od zwłok leżała krwią zbroczona dużego formatu oprawiona książka Jeske-Choińskiego p. t. **„Historja żydów w Polsce".**

Wreszcie kilka metrów powyżej, **w kierunku drugiego wyjścia z cmentarza,** natknięto się na ślad krwi długości 5—6 metrów, wskazujący na to, że ktoś ranny uciekał z cmentarza.

Strzałów było więcej.

Na polecenie nadkomisarza Parylewicza zwłok denata nie ruszano. Przybyła wreszcie na miejsce **komisja sądowo - lekarska:** sędzia śledczy **Witoszyński,** lekarze sądowi dr. **Balicki** i dr. **Dawidowicz,** lekarz miejski dr. **Jaszczurowski** oraz insp. policji dr. **Torwiński.** — Przystąpiono do formalnego śledztwa.

Lekarze, chcąc obejrzeć zwłoki, podnieśli je i oto **pod zwłokami znaleziono** ku ogólnemu zdumieniu **pistolet automatyczny** systemu „Frommer" z jednym nabojem pełnym i jedną łuską wystrzeloną w komorze wybuchowej. Kilka centymetrów obok znaleziono **drugą łuskę** wystrzeloną i kulę. Ręce denata, osmalone prochem, miały kurczowo zgięte palce. Lekarze stwierdzili ponadto **ranę postrzałową,** idącą od prawego policzka ku szczytowi czaszki.

Gdyby nie ślady stoczonej walki, dalej ślady krwi, wskazujące na to, **że ktoś ranny uciekał,** możnaby sądzić, że zaszed! tu wypadek samobójstwa.

W końcu, po przetrząśnięciu kieszeni w ubraniu denata, znaleziono legitymacje na nazwisko 18-letniego **Władysława Makoładry,** ucznia szkoły przemysłowej — oraz wizytówkę na nazwisko Albina **Zobolewicza.** Wezwano natychmiast obok cmentarza mieszkającego Ludwika Makolądrę, kamieniarza, który z przerażeniem agnoskował denata jako swego syna. Mówił on, że słyszał, iż kogoś na cmentarzu zabili, ale nie przypuszczał, by to był jego syn.

Tajemnicza nieznajoma.

W dalszym ciągu śledztwa stwierdzono, iż rano, gdy jeszcze wieść o wypadku nie przedostała się po za mury cmentarza, przybyła tam jakaś **panna bardzo zdenerwowana,** która żywo interesowała się tym wypadkiem. Wszczęto za nią poszukiwania.

Kuzyn denata zeznał, że śp. Władysław Makolądra był młodzieńcem wesołym i chętnym do zabawy. Nie stronił od alkoholu i kobiet.

Dnia 4 bm., więc w przeddzień zbrodni widziano go około godz. 21 na ul. Kochanowskiego. Był w stanie podchmielonym, nie zdradzał jednak najmniejszego zdenerwowania ani niczego, coby wskazywało na to, iż ma zamiar popełnić samobójstwo.

Stosunki domowe były dobre. Dalsze śledztwo trwa.

Zwłoki odstawiono do Instytutu medycyny sądowej. Sekcja trwała do późnego wieczora.

Tabela wygranych loterji Państwowej.

W pierwszym dniu ciągnienia 5-ej klasy polskiej loterji klasycznej główniejsze wygrane padły na numery następujące:

5 000 zł. 4361.

3.000 zł 4894.

Po 2.000 zł. 2458 33223.

Po 1 000 zł. 21635 32562 35[illegible] 47361 52479 63249.

Po 600 zł. 3143 14356 149[illegible] 16276 26606 28068 29456 306[illegible] 31512 32976 34075 39884 45[illegible] 47575 4×317 55377.

Po 500 zł. 2993 5017 8466 108[illegible] 15492 19157 21158 28514 290[illegible] 34088 34197 36042 73630 387[illegible] 49408 5 603 52315 54264 5632[illegible]

Po 400 zł. 1753 4053 4492 58[illegible] 5945 6299 6727 8859 10754 191[illegible] 22265 22545 22602 26927 278[illegible] 28809 29280 31513 31591 3338[illegible] 34039 35713 36572 37134 3717[illegible] 37299 41528 43643 43780 4451[illegible] 46001 48562 48057 48672 4988[illegible] 50548 52562 52418 52705 5648[illegible] 57220 58279 61096 61810 6201[illegible]

Po 300 zł 1570 2606 3550 [illegible] 4252 5083 7145 7205 7490 75[illegible] 7832 8711 9047 9071 9555 962[illegible] 9703 9813 9938 9941 10052 103[illegible] 10670 10710 12375 12667 127[illegible] 13042 13269 13967 14761 1660[illegible] 16768 16772 17117 17779 1920[illegible] 19239 19738 20048 20187 2041[illegible] 21438 22175 22899 23183 2392[illegible] 25037 25240 25660 25790 2652[illegible] 26648 27014 27147 28023 2821[illegible] 28925 30587 30856 30911 3102[illegible] 31645 32263 32937 335×1 3414[illegible] 34223 35117 35117 35426 3561[illegible] 36766 36859 36898 38006 3964[illegible] 40162 42086 54088 42400 4451[illegible] 45355 45663 46757 47703 4832[illegible] 48932 49233 50744 50918 51[illegible] 52396 53025 53207 532 6 5345[illegible] 53934 54030 54045 54077 5409[illegible] 54663 54709 56343 58487 5885[illegible] 58960 60364 60498 60501 6080[illegible] 61155 61255 62354 63210 6455[illegible]

———oo———

NOWE WYDANIE

Żywotu Adama Mickiewicza

przez Władysława Mickiewicza.

Lwów, 6. lutego.

„Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół nauk" wydało odezwę, z której wyjmujemy następujące ustępy:

Trzydzieści lat temu pojawiło się w Poznaniu nadzwyczaj cenne dzieło, **„Żywot Adama Mickiewicza"** przez Władysława Mickiewicza. Był to pierwszy kompletny a wszechstronny życiorys poety, oparty na bogatym materjale, zbieranym przez syna przez lat kilkadziesiąt. W badaniach Mickiewiczowskich dzieło to odegrało pierwszorzędną rolę i do dziś dnia nie straciło swej wartości źródłowej. Wydanie pierwsze zostało doszczętnie wyczerpane i należy dzisiaj do wielkich rzadkości. Tymczasem potrzeba tej książki daje się odczuwać wszystkim na każdym kroku.

Pragnąc zaradzić tej palącej potrzebie, Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk przystępuje do nowego wydania tego życiorysu. A to nowe wydanie nie będzie tylko prostym przedrukiem pierwszego. Sędziwy autor nie ustawał w dalszem gromadzeniu materjału. Z podziwu godną skrzętnością i sumiennością uwzględnił wszystkie przyczynki, jakie się pojawiły w literaturze Mickiewiczowskiej od czasu pierwszego wydania jego książki. Dodał znaczną liczbę nowych materjałów z bogatego archiwum Mickiewiczowskiego, będącego pod jego opieką. W rezultacie opracował **„Żywot"** na nowo, tak że drugie wydanie będzie prawie nowem dziełem.

Zarząd Towarzystwa postanowił pomimo ciężkich czasów przystąpić do druku dzieła. Towarzystwo nie posiada jednak potrzebnych na to funduszów. Postanowiliśmy zwrócić się **do społeczeństwa**, ufni, że znajdziemy u niego zrozumienie i poparcie naszej myśli. Nie żądamy jednak żadnych subwencyj, żadnych darów: prosimy o poparcie naszego przedsięwzięcia **przez prenumeratę książki.**

Warunki prenumeraty: Dzieło całe wyjdzie **w czterech tomach** (ewentualnie, ze względów technicznych, w pięciu), **formatu większej osemki**, w objętości około 150 arkuszy czyli około 2400 stron druku. **Pierwszy tom**, w razie dostatecznej liczby prenumeratorów, ukaże się **w marcu br.**, następne w szybko po sobie następujących terminach, tak, że **całe dzieło** pojawi się **w przeciągu kilku miesięcy**. Nazwiska prenumeratorów, jako tych, którzy umożliwili pojawienie się dzieła, będą w dziele ogłoszone. Cena całego dzieła 40 zł. dla osób, które wpłacą prenumeratę do końca lutego br. Prenumeratę można wpłacać do P. K. O. na rachunek Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk Nr. 207.385, albo przekazem pocztowym pod adresem Towarzystwa, Poznań, ul Seweryna Mielżyńskiego nr. 26/27. Za Zarząd Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk Prof. Dr. Bronisław **Dembiński**, prezes. Prof. Dr. Stanisław **Dobrzycki**, sekretarz generalny.

NĘDZA LEKARZY W NIEMCZECH.

Lwów, 6 lutego.

Według ostatnich wykazów statystycznych w Niemczech jest obecnie **za dużo o 10.000 lekarzy.** W całych Niemczech praktykuje 45.000 lekarzy. Przed wojną do Kas chorych należało 15 miljonów członków, a obecnie w zmniejszonych Niemczech liczba ta wynosi przeszło **20 miljonów.**

Mnóstwo lekarzy emigruje z Niemiec **do Południowej Ameryki**, gdzie brak chirurgów i lekarzy chorób dziecięcych. Rząd niemiecki zamierza **zmniejszyć liczbę studentów** na wydziałach lekarskich.

——oo——

Akcja Powiatowego Związku Pracowników Państwowych w Kamionce Strum.

(Korespondencja „Kurjera Lw.")

Kamionka Strum. w lutym.

Dnia 16 ub. mies. odbyło się w **Kamionce Strumiłowej** posiedzenie P. Z. P. P. przy współudziale 61 członków.

Na zebraniu przewodniczył Prezes Związku sen. T. **Kaniowski.**

Zebranie zaatakowało Sejm i Senat, że oba te ciała ustawodawcze **nie dość energicznie stanęły w obronie** Pracowników Państwowych pokrzywdzonych dotkliwie zniżką poborów. Dobrze płatny urzędnik jest podstawą i obroną ładu i porządku publicznego. W jaki sposób ma on spełnić swoje zadanie, jeżeli **z poborów swych nie może pokryć najniezbędniejszych wydatków** związanych z utrzymaniem własnem i rodziny?

Ogół urzędników uznaje wprawdzie ciężkie położenie finansowe Państwa, lecz uważa za **niesprawiedliwe** aby sanacja finansów była przeprowadzoną kosztem ich egzystencji.

W rezolucji uchwalono: 1) **sprzeciwić się kategorycznie dalszej zniżce płac** i domagać się ich podwyżki, żądając restytucji dotychczasowych poborów wymierzonych na podstawie każdoczesnego wskaźnika drożyźnianego. 2) **sprzeciwić się redukcji sił ukwalifikowanych** i pensjonowaniu zdrowych pracowników. Domagać się redukcji pracowników w przedsiębiorstwach państwowych i redukcji zbędnych urzędów. 4) Zastrzedz się przeciw pobieraniu przez niektórych urzędników państwowych **kilku płac** z tytułu wykonywanych przez nich różnych funkcji, 5) Domagać się aby **redukcję rozpocząć od żon pracowników** państwowych jeżeli oboje zajmują posady w służbie rządowej. 6) dla położenia tamy wzrastającej drożyzny wyrażają zebrani życzenia, aby **ceny artykułów codziennego zapotrzebowania** były ustalone w obowiązującej taryfie maksymalnej.

Najstarszy okręt.

Lwów, 6. lutego.

Weteranem okrętów jest statek angielski **„Jane"** o pojemności 40.000 ton. Okręt ten jest **legendarnem zjawiskiem wśród floty angielskiej** i najstarszym okrętem świata, lecz historja jego ginie w mrokach przeszłości; wiadome jednak jest, że **istniał już za czasów Napoleona I**, „Jane" służy celom handlowym, był też używany wielekroć do wypraw przemytniczych, ale brał także udział **w wojnie krymskiej**, oraz w ostatniej **wojnie światowej** pracował jako poszukiwacz min w kanale La Manche. Obecnie **zmienił okręt-weteran właściciela**, **a nowy nabywca ma** do jego bezpieczeństwa i sprawności **pełne zaufanie.**

——oo——

Okruchy.

OWOCE STRAJKÓW.

Już po długich awanturach
są spokojni pracownicy,
tak ci co pracują w biurach,
jak i ci, co na ulicy.
Mają (mimo małej zmiany)
czego chcieli (każdy przyzna):
Miast **podwyżki drożyźnianej**
podwyższona jest drożyzna.

Zeter.

——oo——

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 7. 2. 1926

EDGAR ALLAN POE. 3)

Z cyklu „O miłości".

ELEONORA.

(Przełożyła Olga Bilińska).

(Dokończenie).

Do tego momentu opowiedziałem wszystko wiernie. Jednak, jeżeli mo-i myślenie na drodze przeszłości przechodzi przez granicę, jaką zakreśliła śmierć mojej kochanki i wstępuje w drugi okres mojego życia to mózg mój otaczają takie cienie, że czuję, iż muszę powątpiewać o mym zdrowym rozsądku. Jednak muszę dalej opowiadać.

Lata powoli płynęły, wlokły się, a ja jeszcze ciągle mieszkałem w dolinie wielobarwnej trawy. Ale jakaż odmiana zaciężyła nad wszystkiem! Gwiaździste kwiaty wsunęły się w pnie drzew, aby już nigdy stamtąd nie wychylić swoich kielichów. Ciemna zieleń trawnika wypłowiała kompletnie; rubinowe asfodele więdły jedne po drugich. Na ich miejscu wykwitały — po dziesięć odrazu — ciemne oczęta fiołków i wciąż pełne rosy patrzyły na mnie tak smutno! Umarło i życie na ścieżkach; wysmukły flaming już nie roztaczał przepychu swoich purpurowych skrzydeł, odleciał z żalu z doliny wielobarwnej trawy, hen, daleko za gór szczyty, a za nim posięgnęły wszystkie wesoło szczebiotliwe ptaszęta, które mu dawniej towarzyszyły. Złote i srebrne rybki też przez czeluść odpłynęły i z niemi to zniknęła ozdoba „rzeki milczenia". Łagodna melodja, która była podniośiejsza niż śpiew harfy eolskiej i słodsza nad wszystkie melodje — za wyjątkiem głosu Eleonory — zamieniała się na cichy szmer, coraz cichszy, stawała się coraz spokojniejsza, aż wkrótce zamarła i rzeka poczęła znowu płynąć w swem dawnem, świąteczno-ponurem milczeniu. A potem — na samym końcu przemian — podniosła się owa potężna chmura z wierzchołków gór, stały się one znowu mgliste, popielate, a ona odpłynęła majestatycznie ku dalekim sferom wiecznej gwiazdy i z nią to na zawsze zniknęła wszelaka złocistość i niesłychany czar, który siała w dolinie wielobarwnej trawy.

Jednak, to co Eleonora przyrzekła spełniało się. Słyszałem wokół siebie falowanie niebiańskich kadzielnic, smugi rajskich woni przepływały wciąż lekko poprzez dolinę. W samotnych godzinach, kiedy serce me żywo tętniło, czoło moje upieszczało łagodne westchnienie najsłodszego powiewu. Ciemne noce napełniał często cichy poszept i raz — och! tylko jeden jedyny raz — zbudził mnie z ciężkiego snu całunek uduchowionych warg — dotknęła mych ust.

Ale niestety, wszystko to nie było zdolnem wypełnić pustki mego serca, i bezgranicznem stało się pożądanie takiej miłości, jakiej przedtem miałem nadmiar. Aż w końcu zaszło to tak daleko, że dolina wielobarwnej trawy, której wspomnienia biczowały mą duszę męką mi się stała i zamieniłem ją na zawsze na próżność i niespokojne szczęście świata.

*

I oto znalazłem się w obcem mieście, w którem wszystkie rzeczy i sprawy istniały tylko na to, aby wypłoszyć i zatrzeć w mej pamięci owe rajskie sny, śnione przez tyle lat w dolinie wielobarwnej trawy. Wspaniały dwór, przepych, zabawy, upajające szczęki broni i płomienne miłostki niewiast, wszystko to oszołomiło mój mózg. A jednak była jeszcze dusza moja wierna swojej przysiędze, i zawsze jeszcze w cichych nocach Eleonora zwiastowała mi swoją obecność.

Nagle ustały te znaki; świat dla mych oczu pociemniał, i ja znalazłem się w przedziwnym strachu, przed palącą myślą zmysłowych pokus, które mnie wampirycznie opadły. Albowiem na wesoły dwór króla, którego sługą byłem gdzieś z dalekiej, bardzo dalekiej, nieznanej nikomu krainy, przybyło cud-dziewczę. Od jej piękności — moje dotąd tak spokojne serce — rozgorzało huraganową męką miłości i rzuciłem do jej stóp, bezpamiętny, oszalały w przeboskiem trwaniu moje całe ja.

O jakżesz inną, cichą, wprost ubogą była miłość jaką ofiarowałem temu miłemu dziecięciu w dolinie wielobarwnej trawy. Teraźniejsze uczucie byłto pożar, kiedy pijany szaleństwem, tarzałem się u stóp pięknej Ermengardy, zapominając o wszystkiem, zaliż mogłem to porównywać do uduchowionych ekstaz i anielskiego uczucia, tryskającego z serca mojego, w okresie pierwszej miłości.

A jednak najdroższym był mi ten anioł Ermengarda! I od tej chwili zniknęło tamto wszystko. Boska była moja nowa kochanka Ermengarda! Utonąłem w spojrzeniu tylko jej przepastnych oczu; widziałem i szukałem tylko ją.

Węzłem dozgonnych ślubów małżeńskich związałem się z Ermengardą i już nie bałem się klątwy, jaką mogłem na siebie ściągnąć, ani mnie przerażały jej skutki.

Jednak przyszło to raz, jedyny raz poprzez milczenie nocy, najsłodszy szept rozedrgany w tym tak dobrze znanym mi serdecznym głosie:

„Śpij spokojnie! Albowiem duch miłości żyje i panuje. A kiedy sercem płomiennem obejmujesz Ermengardę jesteś — z powodów, które ci kiedyś w niebię będą wyjaśnione — uwolniony od przysięgi, którą złożyłeś Eleonorze".

KONIEC.

Jakie mają być opłaty za spełnianie obrzędów religijnych.

Warszawa, (Tel. wł.) Palącą sprawę uregulowania opłat za spełnianie obrzędów religijnych opracował w formie projektu ustawy sejmowej poseł **Łypacewicz** i wniósł wczoraj do laski marszałkowskiej. Projektodawca reguluje opłaty według stanu majątkowego opłacających i w tym celu **dzieli parafian na 3 klasy. Do pierwszej** zalicza osoby, posiadające majątek **powyżej 100 ty sięcy zł.** lub dochód roczny conajmniej 12 tys. zł. **do drugiej — od 15 tys. do 100 tys.**, lub dochód od 4 tys. do 12 tys., **do trzeciej** — posiadaczy gospodarstw **do 15 tys.** lub dochód roczny **do 4 tys. rocznie.**

Opłaty mają wynosić:

Za spełnienie obrzędów religijnych w klasie	I. zł. gr.	II. zł. gr.	III. zł. gr.
Chrzest bezpłatnie			
Od każdej zapowiedzi	2·—	1·—	—·50
Od ślubu	25·—	12·—	3·—
Od wywodu	3·—	1—	—·25
Chowanie ciche bezpłatnie			
Za pochowanie ze śpiewami (osób ponad 15 lat)	50·—	20·—	6·—
Za pochowanie ze śpiewami (do lat 15) .	25·—	10·—	3·—
Kościelnym ¼ część taksy tych 2-ch ostatnich opłat			
Od wystawienia katafalku większego . .	15·—	10·—	5·—
Od wystawienia katafalku mniejszego . .	10·—	6·—	3·—
Za eksportacje	25·—	10·—	5·—
Od wilji śpiewanych	30·—	20·—	6·—
Kościelnym ⅓ część taksy 4-ch ostatnich opłat			
Za mszę czytaną	10·—	6·—	3·—
Za mszę śpiewaną	20·—	12·—	6·—
Za mowę pogrzebową według umowy			
Za każdą świecę przy pochowaniu . . .	1·—	—·50	—·25
Za każdą lampę	1·—	—·50	—·25
Za dzwonienie jeden raz w jeden lub 2 dzwony	4·—	2·—	—·50
Za dzwonienie w dwa tylko lub jeden dzwon	2·—	1·—	—·50
Pokładne na fundusz cmentarny od starszych ponad lat 15	20·—	10 —	5·—
Od osób do lat 12-tu	10·—	5·—	2·—

W dalszej części projektu ustawy powiedziano, że **duchowny nie może żądać więcej ponad powyższe opłaty** a wszelkie branie opłat ponad taksę będzie karane jako lichwa. **Ubodzy i bezrobotni mają być wolni od opłat** za eksportację, dzwonienie i od pokładnego. Ponadto ustawa zabrania pobierania opłat **za kartki do spowiedzi wielkanocnej** i ofiar pod nazwaniem „kolendy“.

Przytoczony powyżej projekt ustawy niewątpliwie będzie przyjęty przez tysiączne **rzesze ludowe z szczerą wdzięcznością.** Pytanie, jak się doń odniosą duchowni, wchodzący w skład Sejmu?

——xo ox——

Kurjer literacki.

Bożena Stelmachowska. „System trzech epok w prehistorji polskiej“. Poznań, Księgarnia Uniwersytecka Fiszera i Najewskiego, 1925. Str. 72. Cena zł. 5.

Jestto jedna z rzadkich książek zajmujących się historją rozwoju tak ciekawej i silnie rozwiniętej nauki jak **prehistorja**, również i w Polsce. Książka, napisana stylem zwięzłym, jasnym i zajmującym jest dostępna dla całego społeczeństwa, winna więc zainteresować każdego, komu nauka polska jest rzeczą drogą i interesującą.

Dr. Bożenna Szulc - Golska. Bibljografja przekładów polskich z literatury francuskiej. Poznań, Fiszer i Majewski, Księgarnia Uniwersytecka, 1925, str. 116, zł. 5.

Praca ta ma na celu wykazanie związku pomiędzy literaturą francuską i polską oraz dostarcza materjału do badania wpływów, jakie kształtowały umysłowość szerokich warstw społeczeństwa polskiego.

Prof. Dr. Józef Rivoli. Ogólny zarys geografji leśnictwa. Poznań. Księgarnia Uniwersytecka Fiszera i Majewskiego, 1925, str. 340. Cena złotych 12.

Autor zakreśla granice tej nowej gałęzi nauki leśnictwa, która rozszerzając zakres dotychczasowych badań zawodowych, wznosi się do nowego poziomu i ujmuje lasy całej kuli ziemskiej jako organiczną całość zależną od geograficznych i ekonomicznych warunków siedliska.

Encyklopedja Prawa obowiązującego w Polsce. Część V-ta. Zarys ustroju sądownictwa i postępowania cywilnego. Poznań, Księgarnia Uniwersytecka Fiszera i Majewskiego, 1926, str. 134.

Znanego wydawnictwa, opracowanego przez profesorów uniwersytetów polskich, wyszła część piąta i szósta.

Stefan Dembiński. Zarządzenia wojenne niemieckie a Mieszany Trybunał Rozjemczy Polsko - Niemiecki. Poznańskie Prace Prawnicze. Dział Prawa Publicznego pod redakcją prof. A. Peretiatkowicza i B. Winiarskiego. Poznań, Księgarnia Uniwersytecka Fiszera i Majewskiego, 1926, str. XII i 213.

Obszerna rozprawa zajmuje się odszkodowaniami należnemi obywatelom polskim od Niemiec na podstawie lit. e, art. 297 Traktatu Wersalskiego za straty wyrządzone przez władze niemieckie stosowaniem „wyjątkowych zarządzeń wojennych“. Sprawy powyższe wchodzą w zakres ogólnego zagadnienia odszkodowań należnych Polsce za zniszczenie i szkody wojenne, a rozprawa p. Dembińskiego jest pewnie pierwszem systematycznem i naukowem opracowaniem jednego z problemów czekających na rozwiązanie.

Czy Mars jest zamieszkany?

Znamienne obserwacje amerykańskiego badacza.

Lwów, 6 lutego.

Zagadkowy sąsiad ziemi nie przestaje być przedmiotem pracowitych badań astronomów, mimo, że nie są one już dziś dla ogółu umysłów taką sensacją, jak w czasie największego zbliżenia Marsa do ziemi. — Ówczesne obserwacje nie dały jeszcze odpowiedzi na te elektryzującą zagadkę. Obecnie jednak **Mars zaczyna być w Ameryce znowu przed miotem zainteresowania** z powodu bardzo doniosłych obserwacji dwóch uczonych, którzy dążą do rozstrzygnięcia zagadnienia, czy Mars jest zamieszkany przez istoty organiczne. Oczywiście środki, jakimi rozporządza nauka, nie pozwalają na obserwacje życia tych istot, gdyż najsilniejsze nasze teleskopy są za słabe, by można przez nie zobaczyć nawet olbrzymie budowle i drapacze chmur, jeżeli one istnieją na Marsie.

Jednakże przez **stwierdzenie warunków, umożliwiających życie organiczne**, roślinne i zwierzęce, można ustalić przypuszczenie co do zamieszkania Marsa przez istoty żyjące. Dwaj astronomowie amerykańscy, dr. **Saint - John** i dr. **Adams** prowadzą **badania nad składnikami atmosfery Marsa,** której istnienie zostało już poprzednio stwierdzone przez innych uczonych. Atmosfera bowiem stanowi dla ciał niebieskich **pancerz, osłaniający je przed gwałtowną zmianą temperatury**, t. j. przed zbytniem gorącem promieni słonecznych i znacznem oziębieniem w nocy. Zatem atmosfera konieczna jest do utrzymania życia organicznego.

Saint - John i Adams odkryli, że atmosfera Marsa, podobna składem do ziemskiej, zawiera **parę wodną** w ilości piątej części tej, jaką posiada atmosfera ziemi, oraz **tlen** w ilości 15 proc. zapasu na naszym globie. Wiemy zatem, że Mars posiada **dwa najważniejsze warunki bytu** ludzi, zwierząt i roślin: wodę i powietrze. Badacze patrzą zatem na intrygującą planetę, jako na **drugą ziemię.**

Historja mieszkaniowa b. ministra skarbu Grabskiego.

Lwów, 6 lutego.

„Polonia“ pisze: W lutym odbędzie się sądowa rozprawa karna przeciw byłemu ministrowi i byłemu prezesowi P. K. O.

Zainteresuje niewątpliwie całe społeczeństwo wiadomość, że w czasie rozprawy poruszona będzie **kwestja mieszkania prywatnego byłego prezesa ministrów i byłego ministra skarbu p. Władysława Grabskiego.** P. Wł. Grabski zajmował w swoim czasie mieszkanie na ul. Ordynackiej. P. K. O. zakupiła w tym czasie na ul. Brackiej **4 mieszkania za sumę 36.000 złotych.** Kwota ta dostarczona z pieniędzy rządowych. Jedno z tych mieszkań, złożone z **7 pokoi** oddane zostało **p. Wł. Grabskiemu.** Wzamian za to p. Wł. Grabski zrzekł się mieszkania na Ordynackiej. To zrzeczenie nie było ofiarą, lecz **korzystną zamianą,** ponieważ mieszkanie na Ordynackiej jest o wiele mniejsze, nadto na żądanie nowego lokatora **oddano 2 pokoje w tym domu dla defyktywów** policji, którzy pilnowali osoby prezesa ministrów. Razem zatem **oddano 9 pokoji p. Grabskiemu na użytek prywatny.**

Pozatem nowe mieszkanie p. Grabskiego **odnowiono znacznym kosztem za pieniądze rządowe.**

Opinja publiczna bardzo radaby usłyszeć odpowiedź na pytanie, która instytucja rządowa wydała tę sumę, oraz ile ona wydała.

Nieszczęśliwy eksperyment fakira

Wrocław, w lutym.

W Wrocławiu rozegrała się dnia 2 b. m. **krwawa scena w lwiej klatce. Fakir To Rhama** próbował eksperymentu **hipnotyzowania zwierząt** chcąc równocześnie oddziałać na **lwa i krokodyla,** które były razem z nim zamknięte w klatce. Siła suggestywna fakira była jednak już wyczerpana wskutek poprzednich prób, w czasie których wąż ukąsił go w ramię. Udało się zatem fakirowi zahypnotyzować lwa tylko na parę sekund. Gdy fakir zahypnotyzowanego już krokodyla położył na sobie, **skoczył na niego lew i złamał mu ramię.** Bezprzytomnego fakira wyniesiono z widowni.

POŻAR INSTYTUTU ZOOLOGICZNEGO W WIEDNIU.

Lwów, 6 lutego.

Onegdaj wybuchł wielki pożar w instytucie zoologicznym uniwersytetu w Wiedniu. Ogień po godzinie zlokalizowano, lecz **szkody są znaczne.** Spłonęło urządzenie **sali szkieletów,** szkła gablotek popękały od gorąca i zniszczały bardzo cenne **zbiory do studjów anatomji porównawczej.** Kości wielkich zwierząt pozostały nieuszkodzone, natomiast padły pastwą płomieni szkielety ryb, gadów i płazów. Pożar powstał **wskutek wadliwej konstrukcji pieca** i na nikogo nie pada podejrzenie winy. Instytut prawdopodobnie nie był ubezpieczony.

Pochodzenie kart do gry.

Lwów, 6. lutego.

Wynalazcą kart do grania był niejaki Jaquemin **Grigonneur. W**prowadził je **w roku 1392** na dwór francuski, do którego miał wstęp, jako słynny swojego czasu malarz. Ksiądz Menestrier, jezuita współczesny, twierdzi, że „wymyślił on te malowidła **dla rozrywki Karola** V, „kiedy ten monarcha w smutnym swoim zostawał stanie i dla łagodzenia jego wściekłości, ile razy szaleństwa chwile przypadały“. Chciano przez grę w karty wysławić **obraz życia spokojnego,** tak jak przez grę w szachy, daleko dawniejszą, chciano wyobrazić wojnę. W późniejszych czasach karty zaczęły służyć do kabał i wróżb czarodziejskich. Najznakomitsze osoby szukały w nich przepowiedni. Znane jest np. zamiłowanie do kabały i pasjansów **Napoleona I.** Z naszych znakomitych ludzi **Kornel Ujejski** ostatnie lata swego życia **przepędził nad pasjansami.**

Pasjansów najrozmaitszych istnieje chyba kilkaset. Niektóre zabawne mają nazwy: Zodjak, List derski. Gwiazda różnobarwna, Chusteczka, Niech żyje zgoda, Grymaśny, serdeczny, Wolno nie wolno, Warkocz, Prawo salickie albo trybunał, W kansowy, Dwanaście dziewic śpiących i t. d.

Wiele osób znajduje w tych układankach **uspokojenie nerwów.**

——oo——

Z posiedzenia Sejmu.

Opłaty akcyzowe we Lwowie będą pobierane do 30 czerwca br. Likwidacja prywatnych biur pośrednictwa pracy. Ankieta publiczna o kosztach produkcji przemysłowej.

Warszawa, 5. 2. (PAT.). Referent ustawy o opłatach stemplowych p. **Chełmoński** streścił opracowaną przez komisję ustawę. Ustawa obecna uchyla przeszło 20 ustaw w tym przedmiocie. **Opłaty stemplowe obniżono z 5 na 2 procent.**

Zmniejszono opłaty od ubezpieczeń. Wbrew stanowisku podkomisji, która proponowała rozszerzenie przepisów notarjalnych obowiązujących w b. zaborach rosyjskim i pruskim także i na Małopolskę, komisja wniosek ten odrzuciła jako zmianę ustawodawstwa cywilnego. Po dyskusji przyjęto ustawę w drugiem czytaniu.

Dłuższą dyskusję wywołała sprawa

przedłużenia praw m. Lwowa i Krakowa

do pobierania samoistnego podatku spożywczego, wynikła w związku z poprawką Senatu, przedłużającą to prawo do 30 czerwca br., podczas gdy Sejm uchwalił to przedłużenie do 31 marca br. Komisja skarbowa Sejmu opowiedziała się za poprawką Senatu. Przeciw tej poprawce opowiedzieli się pp. **Sanojca i Malik.** W głosowaniu **107 głosami przeciw 93 uchwalono poprawki Senatu.**

Sprawę zmiany ustawy o zarobkowem pośrednictwie pracy w kierunku skreślenia postanowienia nakazującego likwidację prywatnych biur pośrednictwa pracy, referowała p. Ładzina. P. Reger postawił wniosek mniejszości, aby likwidacja tych biur była przeprowadzona w ciągu 8 lat. W głosowaniu wniosek ten uchwalono.

Przy końcu posiedzenia p. **Niedziałkowski** uzasadniał nagłość wniosku P. P. S. w sprawie ankiety publicznej o kosztach produkcji przemysłowej. W głosowaniu nagłość wniosku P. P. S. przyjęto, a sam wniosek odesłano do komisji przemysłowo-handlowej.

Na tem obrady zakończono. Następne posiedzenie odbędzie się 9 bm.

——xo ox——

Strajk tramwajarzy w Warszawie ukończony.

Warszawa, 5. 2. (Tel. wł.). Dnia 5 b. m. rano prezydjum klasowego Związku tramwajarzy odbyło z naczelnym dyrektorem tramw., inż. **Kühnem,** konferencję, na której omawiano formalną stronę spodziewanego przystąpienia pracowników tramwajowych do pracy. Przedstawiciele Zw. prosili dyrektora o przychylne traktowanie postulatów Związku w przyszłej umowie, która ma być zawarta z końcem marca. Następnie przedstawiciele Zw. udali się na **wiec** tramwajarzy, na którym wypowiedziano się za likwidacją strajku. Nastrój na wiecu, w którym uczestniczyło kilka tysięcy osób, był bardzo burzliwy. W rezultacie obrad postanowiono **przystąpić z powrotem do pracy na dotychczasowych warunkach,** z tem, że umowa dotychczasowa będzie przedłużona bez zmiany po 1-szym kwietnia r. b. W ten sposób odpadła główna trudność w dojściu do porozumienia. Wynik wiecu Dyrekcja Tramw. przyjęła milcząco do wiadomości. Wieczorem wyruszyły na miasto tramwaje nocne.

PODWYŻKA PŁAC PRACOWNIKÓW ELEKTROWNI.

Warszawa, 5. 2. (AW). Na dzisiejszej masówce, zwołanej o godz. 7-mej rano przez Polski związek pracowników elektrowni, uchwalono podpisać protokół umowy z dyrekcją. Robotnicy uzyskali 5 procent podwyżki dróżyźnianej od poborów za grudzień. Protokół ten podpisał również Zw. klasowy. W ten sposób zatarg w elektrowni został ostatecznie zlikwidowany.

——xo ox——

Min. Raczkiewicz uratował radę miejską m. Warszawy

od zasłużonego rozwiązania.

Warszawa, 5. 2. (PAT.). Sejmowa komisja administracyjna rozpatrywała wniosek P. P. S. i N. P. R. w sprawie rozwiązania Rady miejskiej w Warszawie. Min. Raczkiewicz oświadczył, iż uznaje konieczność przeprowadzenia nowych wyborów, ale na całym obszarze państwa i rząd z niecierpliwością oczekuje zatwierdzenia ustaw samorządowych. Wprawdzie przedłużenie okresu urzędowania rad miejskich nie jest wskazane, ale o ile ma nastąpić pod tym względem zmiana, winno to nastąpić nietylko w Warszawie, ale wszędzie. Minister prosił o odrzucenie obu wniosków. Po dyskusji zarządzono głosowanie. Oba wnioski upadły.

——xo ox——

Ustawa o zgromadzeniach.

Warszawa, 5. 2. (Tel. wł.). Sejmowa komisja konstytucyjna w toku dalszych obrad nad projektem ustawy o zgromadzeniach **przyjęła art. 18** w następującem brzmieniu: **Zjazdy wszelkiego rodzaju** odbywają się na zasadach obowiązujących dla zgromadzeń publicznych. Zawiadomienia o zjazdach w zamkniętych lokalach i podania o zezwolenie na odbycie zjazdu pod otwartem niebem należy najpóźniej do 3 dni skierować do miejscowej władzy administracyjnej I. Instancji. Przepis ten nie odnosi się do zjazdów, przewidzianych w statutach legalnie istniejących organizacji. Art. 19 ustawy, traktujący o zgromadzeniach poselskich, wywołał dłuższą dyskusję, której nie ukończono. Głosowanie odbędzie się na następnem posiedzeniu komisji 9 bm.

Rząd węgierski fałszował pieniądze od r. 1922 ? !

Budapeszt, 5. 2. (AW). B. premjer Friedrich oświadczył dziś parlamentarnej komisji śledczej, że rząd węgierski **w porozumieniu z tajnemi związkami narodowemi podrabiał banknoty obce już w r. 1922,** celem zyskania pieniędzy **na rewindykację terenów, straconych w traktatach politycznych z r. 1922.** Prof. Meszaros, przyjaciel Friedricha, pokazywał mu klisze do fałszowania tysiąc - frankówek, nadmieniając, że tajna organizacja, na czele której stał Nadossy, otrzymała polecenie podrabiania banknotów i puszczania ich w obieg.

SENSACYJNE ODKRYCIE.

Budapeszt, 5. 2. (AW). Maszynę drukarską do podrabiania tysiącfrankówek znaleziono wczoraj przy ponownej rewizji w Państw. Instytucie kartograficznym, dokonanej z udziałem funkcjonarjuszy policji francuskiej. Fakt, że **pierwsza rewizja** w Państw. Instytucie kartogr. **nie wydała żadnego rezultatu,** wywołuje liczne komentarze. Opozycja stara się dowieść, że całe śledztwo dotychczasowe wyraźnie dążyło do zatuszowania afery. Na piątkowem posiedzeniu parlamentu węgierskiego przyszło znowu do burzliwych scen.

DALSZE REWELACJE W SPRAWIE FAŁSZERSTWA 1000-FR.

Budapeszt. (Tel. wł.). Na ostatniem posiedzeniu sejmu węgierskiego poseł Nagy ze stronnictwa Koszutowskiego, b. minister spraw wewn. w gabinecie Karolyiego, oświadczył, iż może udowodnić, że fałszerstwa franków dokonało **małe towarzystwo w interesie obsadzenia tronu arcyks. Albrechtem.** Na czele tego towarzystwa stał ks. Windischgraetz. Poseł Nagy i kilku znawców socjalistycznych domagali się stanowczo **ustąpienia obecnego rządu węgierskiego.**

——xo x——

Co odpowie teraz min. St. Grabski?

Warszawa, 5. 2. (Tel. wł.). Do obecnego na posiedzeniu komisji oświatowej ministra Grabskiego wystosowano szereg zapytań **w sprawie uposażenia nauczycieli** oraz w sprawie uchwał powziętych na ostatnim zjeździe, zwołanym przez **Związek zawodowy nauczycieli szkół średnich** w sprawie udziału przedstawicieli Rad Pedagogicznych w tym zjeździe oraz w sprawie ewentualnej **ustawy uposażeniowej.** Dyskusja nad powyższemi zapytaniami odbędzie się na specjalnie w tym celu zwołanem posiedzeniu.

ROZŁAM W ORGANIZACJI SJONISTYCZNEJ.

Lwów, 6 lutego. „Chwila" donosi z Warszawy, iż posłowie **Reich, Rosmarin, Sommerstein i Eisenstein** zgłosili wczoraj wystąpienie z Rady naczelnej organizacji sjonistycznej w Polsce, z powodu złamania dyscypliny partyjnej przez „niektórych" członków.

W szczególności chodzi tu o posła **Grynbauma,** który występując przeciw ugodzie polsko-żydowskiej dobrze dokuczył wymienionym posłom w ich okręgach.

——oo——

Napad rabunkowy pod Lwowem

Lwów, 6 lutego. Wczoraj około godz. 3.30 na ośmiu kupców ze Lwowa, jadących wozem z Gródka Jagiell., napadli uzbrojeni w rewolwery Antoni Bataj, Józef Romanowicz z Janowa oraz Jan Panyk i Józef Kapusta ze Stracza, którzy po zrabowaniu znacznej gotówki zbiegli.

Zawiadomiona o wypadku okręgowa policja we Lwowie **aresztowała sprawców** i osadziła w więzieniu we Lwowie.

——oo——

ZAMACH SAMBÓJCZY NACZELNIKA WIĘZIENIA W WARSZAWIE.

Warszawa, 5. 1. (AW.). Naczelnik więzienia przy ul. Długiej Władysław Rakowski strzelił do siebie w swem mieszkaniu w zamiarze samobójczym **raniąc się ciężko.** Stwierdzono, iż przedpołudniem był w biurze, porządkując pilnie wszystkie papiery. W domu pisał przez kilka godzin listy do rodziny i do władz. Rakowski był na służbie państwowej od lat 7, spełniając swe obowiązki sumiennie, za co otrzymał szereg odznaczeń.

——oo——

ZAGADKOWY ZAMACH MORDERCZY.

Warszawa, 5. 1. (AW.). Wczoraj wieczorem post. pol. państw. znalazł koło Cytadeli ciężko rannego kierowcę samochodowego **Henryka Kowalskiego. Broni żadnej nie znaleziono przy nim.**

——oo——

Wiadomości telegraficzne.

= **Wielką organizację antysowiecką** wykryły władze sowieckie w Mińsku. Organizacja przygotowywała **przewrót polityczny i oderwanie Białorusi od Rosji.** Aresztowano 122 osób.

——oo——

Z kraju.

× **Skazanie komunistów ukraińskich.** Przed sądem karnym w Zamościu zasiadało 54 oskarżonych, należących do komunistycznej partji zachodniej Ukrainy. 36 uwolniono, a resztę skazano na więzienie od 3 do 6 lat.

× **Wystawa wychodztwa polskiego** odbędzie się w marcu lub kwietniu b. r. w Warszawie. Terminu jeszcze nie ustalono. Na wystawie grać będą główną rolę eksponaty z życia, prac i dziejów wychodztwa polskiego w Ameryce.

KRONIKA.

LUTY
6
SOBOTA

Dziś: rzym.-kat. Doroty p., gr.-kat. Kseni prep.

Jutro: rzym.-kat. C. Męsop. R., gr.-kat. N. D. 3 po Boh.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Sobota o 3·30 pop. „Zamarłe oczy“ Przedstawienie dla młodzieży szkolnej.

Sobota o 7.30 wiecz. „Kredowe Koło“.

Niedziela o 3 pod. „Carmen“. Ceny zniżone popołudn.

Niedziela o 7.30 wiecz. „Kredowe Koło“.

Poniedziałek 8 bm., o godz 7 **wiecz.** „Zygfryd“ z udziałem M. Sowilskiego.

TEATR NOWOŚCI.

Sobota o 3.30 pop. „Świerszcz za kominem“. Ceny zniżone popoł.

Sobota o 7.30 wiecz. „Marjetta“.

Niedziela o 3.30 pop. „Żółta rękawiczka“. Ceny zniżon„ popoł.

Niedziela o 7.30 wiecz. „Hrabina Marica“. Gościnny występ Heleny Miłowskiej.

Poniedziałek 8bm. „Gdybym chciała..“ Premjera.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO.

Sobota o 4 pop. „Urwis“ (ceny popularne), na dochód Obrony Kresów Zach.

Sobota o 7.30 „W gołębniku“.

Niedziela o 4 pop. „Urwis“ (ceny popularne).

Niedziela o 7.30 „W gołębniku“.

Poniedziałek „W gołębniku“.

Wtorek „W gołębniku“.

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:

Apollo: „Cud wilków“.
Chimera: „Arabka“.
Lew: „Odwieczny promień miłości“.
Palace: „Miłość zaślepia“ „Strach ma wielkie oczy“.

—oo—

—oo—

— **Teatr Wielki** wystawia dziś po raz pierwszy na popołudniowe przedstawienie dla młodzieży szkolnej operę d'Alberta: „Zamarłe oczy“. — Pozostałą ilość biletów sprzedaje dziś kasa teatru.

Wieczorem czarujący poemat dramatyczny Klabunda „Kredowe Koło” na tle legendy chińskiej — wystawiony u nas z przepychem dekoracyjno-kostjumowym. „Kredowe Koło' osiągnęło od pierwszego już przedstawienia imponujący sukces artystyczny, uznanie całej lwowskiej prasy i niezwykłe powodzenie u publiczności.

— **Teatr Nowości** daje dziś po raz ostatni na popołudniowe przedstawienie po cenach zniżonych przepyszną sztukę z powieści Dickensa „Świerszcz za kominem“. — Wieczorem Teatr Nowości powtarza operetkę „Marjettę“ w mistrzowskiem wykonaniu wszystkich partyj.

— **„Gdybym chciała...“** — świetna komedja Geraldy'ego i Spitzera, grana z rekordowem powodzeniem w Warszawie, ukaże się po raz pierwszy na scenie Teatru Nowości w poniedziałek 8 bm. pod wytrawną reżyserją p. Kwiatkowskiego z pp. Czajkowską, Kopczewską, Kwiatkowskim, Stępowskim w rolach czołowych i pp. Żelichowską, Relskim i Rzęckim w popisowych rolach drugoplanowych.

— **„Zaklęte trzewiczki“**, bajka dramatyczna dla dzieci pióra Benedykta Hertza i Wandy Tatarkiewiczównej, ilustrowana muzyką p. Milera, znajduje się już w opracowaniu reżyserskiem pp. Faliszewskiego i Kalinowskiego. Sztuka będzie jednocześnie wielkim popisem naszego baletu.

Mówią, że...

w Niemczech wentylowany jest obecnie projekt ustawy, mocą której złodzieje dobra rządowego mają być karani śmiercią.

— — — — — — — — — —

ustawa taka obowiązuje już nawet w Rosji sowieckiej a inne państwa, wśród nich Serbja, myślą o jej wprowadzeniu. U nas trzebaby na gwałt postarać się o ustanowienie takiego prawa! Bylibyśmy świadkami dość oryginalnego widowiska: codziennie gdzieś, kogoś by tracono i w krótkim czasie pomogłoby to nawet na mizerję mieszkaniową. Tyle w Polsce mieszkań by się opróżniło. Należałoby tylko nie strzelać tych przestępców, gdyż zadużo wyszłoby kosztownych ładunków, lecz po prostu wieszać! Fabryk powrozów mamy dosyć — niech i one zarobią w tych ciężkich czasach.

Drakońskie prawo? Tak, istotnie! Ale lepiej, stokroć lepiej być bezwzględnym wobec tych, którzy niszczą państwo. Zresztą niech tylko wyjdzie taka ustawa dla odstraszenia! Ale kto ją uchwali — kto?...

rrr.

—oo—

— **Bon „Kurjera Lwowskiego”** upoważniający do bezpłatnego wstępu na wspaniałą wystawę sztuki, znajdą Czytelnicy nasi w dzisiejszym numerze.

— **Najbliższą premjerą operetki** będzie przepyszny utwór Goetzego „Czarne róże“, nad których inscenizacją oddawna już pracują pp. Tatrzański, Seredyński i Cesarski.

— **Józef Śliwiński,** światowej sławy pianista, nagrodzony ostatnio krzyżem Legji Honorowej, wystąpi ze swym wspaniałym recitalem muzycznym na poranku w niedzielę d. 14 bm. w Teatrze Wielkim.

— **„Dama w purpurze“** będzie wznowiona w przyszłym tygodniu na scenie Teatru Nowości z gościnnym występem p. Heleny Miłowskiej.

— **Jadwiga Smosarska,** królowa polskiego ekranu i wybitna artystka dramatyczna wystąpi jedyny raz we Lwowie w niedzielę 7 bm. o godz. 12 w południe w sali kinoteatru „Palace“ i mówić będzie „O kinie i o sobie“. Występ głośnej bohaterki „Iwonki“ wzbudza we Lwowie prawdziwą senzację. Pozostałe bilety do nabycia wcześniej w księgarni i wypożyczalni „Oświata“ (ul. Akademicka), w dniu występu przy kasie.

— **Wielkie powodzenie** miała premjera „W gołębniku” Nikorowicza. Oczom licznie zgromadzonej publiczności ukazał się prześliczny biały dworek tonący w zieleni i kwiatach, w którym istotnie jak w gołębniku huczało od wesołości i figlów amora. Sztuka wystawiona w ten sposób powinna przez dłuższy czas cieszyć się stałym sukcesem i ściągnąć tych wszystkich, którzy chcą spędzić wesoły, miły wieczór.

— **Celem spowodowania zwołania Walnego Zgromadzenia Związku Obrońców Lwowa,** w sprawie bezrobotnych towarzyszy broni, wzywa się członków Związku do składania podpisów na wezwaniu do Zarządu Z. O. L. Podpisy składać należy u kol. **Brysia** Kazimierza, codziennie w lokalu Związku O. Lw. od godz. 7—8.30 wieczorem.

— **„Kasa dolarów nie przyjmuje”.** Taki napis zobaczyć można na okienkach kasowych w niektórych kinach. Czy to może objaw patrjotyzmu? Nie — broń Boże — to zasługa fałszerzy. Pierwsze zło, które na dobro wychodzi. Zostaje jeszcze inne pytanie: ile to dolarków błądzić musi po kieszeniach obywateli, skoro płaci się niemi pończochy, guziki i bilety kinowe. Charakterystyczny znak czasu.

Z targu.

—oo—

Lwów, 6 lutego.

Ceny nabiału: 1 litr mleka 30 do 40 gr., 1 kg. masła 5 do 6zł., 1 kg. sera 1.— do 1.40 zł.

Jaja po 15 do 17 gr. sztuka.

Jarzyny: 1 kg. ziemniaków 10 do 12 gr., buraków 20 gr., cebuli 50 gr., marchwi 25 do 30 gr., kapusta po 10 do 20 gr.

Owoce: 1 kg. jabłek 40 gr. do 1.40 zł., śliwek suszonych 80 gr. do 1 zł., cytryny po 10 do 20 gr.

— **8. Wykład z cyklu „Objawy anormalności”** psychicznych u dziecka i ich przyczyny“ p. t. „Neurastenja i pląsawica” ref. dr. A. Demianowski docent Uniw. odbędzie się w sobotę 6 b. m. o godz. 19 w sali ul. Zimorowicza l. 17.

— **Czeska Beseda we Lwowie** urządza w poniedziałek 8 b. m. o godz. 20 w małej sali hotelu Krakowskiego zebranie towarzyskie, z odczytem p. prof. dra Marjana **Szyjkowskiego** z Pragi o **Stefanie Żeromskim.** Wstęp wolny. dla gości i członków.

— **Zebranit obywatelskie** odbędzie się 8 bm. o godz. 19 w sali I. Seminarjum nauczycielskiego żeńskiego przy ul. Sakramentek. Na porządku dziennym referat dr. J. Kilara „Opieka nad zdrowiem młodzieży szkół średnich. — Sekcja higjeny szkolnej i wychowania fizycznego T. N. S. W. wraz z Tow. walki z gruźlicą otwiera przychodnię przeciwgruźliczą dla młodzieży szkół średnich. — Sekcja hig. szk. i wych. fiz. T. N. S. W. wraz z Tow. „Dzieci na wieś“ pragnie zorganizować liczne **kolonje wypoczynkowe dla młodzieży szkół średnich** oraz kolonję leczniczą dla młodzieży szkół śr. w Zaleszczykach. Do współpracy w tej akcji zaprasza Wydział Sekcji wszystkie Towarzystwa opiekujące się młodzieżą oraz Dyrekcje szkół, Grona nauczycielskie i Koła rodzicielskie.

— **Śniadania dla dzieci w ochronkach.** Magistrat lwowski uchwalił, aby w 5 ochronkach miejskich rozdawano codziennie od godz. 7 rano **ciepłe mleko z bułką** dla dzieci w ochronkach i dla dzieci, które często bez śniadania chodzą do szkoły. Opłata za mleko z bułką wynosić będzie **4 gr.**

— **Rozprawa w sprawie systematycznego okradania sklepu p. Winklera** we Lwowie rozpisaną została na koniec lutego. Na ławie oskarżonych zasiadać będą pomocnicy Batoń i Kober i kasjerka Tyskówna.

— **Tajemnicze strzały.** Dnia 5 b. m., o g. 4 posterunkowy Brączkowski Józef, pełniąc służbę w ul. Mochnackiego, usłyszał 2 strzały karabinowe od strony Cytadeli, nie zdołał jednak stwierdzić pochodzenia tych strzałów.

—oo—

ARESZTOWANIE FAŁSZERZA BANKNOTÓW POLSKICH W WIEDNIU.

Lwów, 6 lutego.

Komenda policji w Wiedniu zawiadomiła ekspozyturę policji śledczej we Lwowie, iż **aresztowała Maksa Fuchsa ze Lwowa** za fałszowanie banknotów polskich.

Na polecenie lwowskiej prokuratury wysłano po aresztanta do Wiednia wywiadowców p. p. Riedlera i Wnękiewicza. Sprawę oddano bezpośrednio sędziemu śledczemu r. Lindertowi.

Co się stało w mieście?

— **Skutki nieostrożnego obchodzenia się z bronią.** Dnia 4 b. m. przy ulicy Bartosza Głowackiego l. 22 inkasent Biura opałowego, Alfons Szkodlarski, bawił się nabitym rewolwerem. W pewnym momencie broń wypaliła, a kula ugodziła Szkodlarskiego w szczękę. Zawezwane pogotowie odwiozło go do szpitala.

— **Pomysłowy oszust.** Dnia 4 b. m. doniosła policji Helena Fisch, — właścicielka realności przy ul. Objazdowej l. 2, że dnia poprzedniego przyszedł do jej mieszkania nieznany jej mężczyzna, który przedstawił się jako egzekutor administracji podatku w Magistracie i zażądał 67 **zł. 50 gr.,** jako należytość za **kwartał, przyczem zagroził** w razie niezapłacenia do jego rąk oznaczonej kwoty, fantowaniem rzeczy. P. Fisch uiściła żądaną sumę za pokwitowaniem. Następnego dnia donosząca udała się do Magistratu, gdzie dowiedziała się, iż padła ofiarą o**szusta.**

— **Kradzieże i włamania.** Antonina Szmindowa, zamieszkała przy ulicy Św. Piotra l. 22, doniosła policji, że skradziono jej futro wartości 500 zł. — Nieznani złodzieje usiłowali włamać się do restauracji Ignacego Hochmana przy ul. Św. Piotra l. 3, jednak spłoszeni zbiegli.

Za kradzież węgla kolejowego aresztowano Bronisława Pundyka, pomocnika kaflarskiego, zamieszkałego w Lewandówce przy ul. Barskiej l. 17.

— **Aresztowano** Adolfa Weisera i Michała Elemberga za przebicie nożem Uszera Schumachera, którego odwieziono do szpitala. Sabinę Różycką aresztowano za wywołanie awantury w restauracji Gelbera przy ulicy Gródeckiej.

—oo—

Z SALI SĄDOWEJ.

O ZBRODNIĘ RABUNKU.

Lwów, 6 lutego.

Wczoraj przed sądem przysięgłych odbyła się rozprawa przeciw Michałowi **Rebiszowi** i Kościowi **Pawliszynowi,** rolnikom w Bruśnie Starym pow. Lubaczów, oskarżonym o to, że w sierpniu 1925 w Werchratach **wtargnęli z bronią w ręku do mieszkania Holzerów** w celach rabunkowych, jednak zostali spłoszeni krzykiem napadniętych.

Następnie poznani przez Holzerów zostli aresztowani.

Sędziowie przysięgli po przeprowadzonej rozprawie ze względu na brak dostatecznych dowodów zaprzeczyli winie wobec czego **oskarżonych wypuszczono na wolność.**

Przewodniczył s. s. o. Angielski, oskarżał prok. Paklikowski, bronił adw. dr. Kibitz.

—oo—

Kurjer ekonomiczny.

* **Pszenica rosyjska w Warszawie.** W Warszawie w ostatnich dniach pojawiła się pszenica rosyjska, za którą żądają około **6 dolarów za kwintal.** Cena ta jednak jest dla Warszawy za wysoką, gdyż nabyć tu można pszenicę po 5 dolarów za kwintal.

* **Projekt noweli do ustawy wekslowej** wniosły w sejmie większe kluby poselskie. Protesty w przyszłości miałyby być sporządzane nietylko przez rejentów, lecz także przez **sądy i urzędy pocztowe.** Projekt uzasadniany jest tem, że protesty weksli zanadto obciążaja dłużników.

* **Izba Skarbowa przypomina,** że z dniem 1 lutego 1926 **upływa termin płatności odroczonej części podatku majątkowego** wymierzonego właścicielom nieruchomości miejskich, podlegających ustawie o ochronie lokatorów.

Powyższy termin płatności dotyczy **także Spółdzielni zaliczkowych i kredytowych,** będących właścicielami nieruchomości.

Z dniem 16 b. m. przystępuję Władza Skarbowa do **wyegzekwowania zaległości** wraz z 4 proc. karami za zwłokę i kosztami egzekucyjnymi.

Dalsze trzy raty są płatne w terminach: **do 15 maja, do 15 sierpnia i do dnia 15 listopada 1926 r.**

* **Obrady kartelu naftowego** odbyły się w zeszłym tygodniu w Warszawie. Przedmiotem obrad była sprawa unikania wzajemnej konkurencji zagranicy. Uchwalono od 1 marca b. r. skoncentrować w kartelu naftowym sprzedaż parafiny zagranicą. Od 1 maja b. r. przyznano kartelowi **wyłączną sprzedaż oleju gazowego** w kraju i zagranicą. **Cenę eksportowanej benzyny,** i oleju gazowego uchwalono **podnieść o 20 proc.** Istnienie kartelu przedłużono do 1 grudnia 1926. Na członków kartelu, łamiących konwencję i uchwały wyznaczono kary konwencjonalne.

Reprezentanci rafinerji postawili wniosek, ażeby na wypadek dalszego wywozu ropy zagranicę, każda firma wystąpić mogła z kartelu po wypowiedzeniu dwutygodniowem. Wniosek ten został uchwalony.

„SOWPOLTORG" ROZPOCZNIE SWE CZYNNOŚCI.

Mięszane towarzystwo handlowe polsko - sowieckie „Sowpoltorg" zastało już ostatecznie utworzone. Do zarządu weszło dwóch Polaków i dwóch Rosjan. Towarzystwo przystąpi w najbliższym czasie do zawierania transakcji handlowych.

EKSPORT Z POLSKI PRZEZ GDAŃSK I GDYNIĘ.

Według sprawozdania ministerstwa kolei prowadzonego według poszczególnych dni, za dzień 29-go stycznia r. b. naładowano węgla na eksport przez Gdańsk i Gdynię 317 wag. 5818 ton. Przeładowano zaś w portach tych 479 wagonów — 10.227 ton. **Pozostało na następną dobę 846 wagonów** — 15.169 ton.

Według opinji fachowych pozostawianie tak wielkiej ilości węgla na osiowem **wpływa ujemnie na ceny.** Wobec przewidywanej możliwości strajku w kopalnictwie angielskiem i związanych z tem perspektyw eksportowych dla węgla polskiego, czynniki miarodajne już dzisiaj zastanawiają się nad ewentualnemi przeszkodami **w wywozie** przez Gdańsk.

* **Zjazd polskich i czechosłowackich Izb przemysłowych i handlowych w Katowicach** uchwalił utworzyć przy polskich i czechosłowackich organizacjach gospodarczych **specjalne wydziały dla ułatwienia wzajemnych stosunków** a mianowicie udzielanie pomocy rozjemczej przy sporach handlowych, informowania stałego o wzajemnych zarządzeniach gospodarczych i zmianach ustawodawczych, współdziałania przy urządzaniu targów i wystaw. urządzeniu organu informacyjnego i t. p.

OBROTY PRYWATNE.

Tendencja niezmieniona. Usposobienie spokojne. Obroty średnie.

Dol. ameryk. 7.30 — 7.33; dolary kanad. 7.10 — 7.15; kor. czeskie 0.23 — 0.23 i jedna czwarta; leje 0.03 — 0.03 i jedna czwarta; fr. frc. 0.29 — 0.2933; fr. szwajc. 1.45 — 1.50; funty szterl. 34 — 34.50.

Złoto: 20 kor. 29 — 29.40; 20 frk. 27 — 27.35; 20 mrk. 33 — 33.50; 10 rubli 36.50 — 37.

Srebro: kor. austr. 0.56 — 0.58; 5 kor. 3 — 3.10; floreny 1.50 — 1.55; ruble 2.40 — 2.50; kop. za rub. 1.20 — 1.25.

—o—

Kotowane: Przemysłowy 0.09, 0.08, 0.0825, 0.08 i pół. Browary 9. Chodorów 4.75, 4.80. Ćmielów 0.15. Gazolina 1.10. Niemojowski 0.20. Siersza g. 2. Tesp 3.20, 3.15. Zieleniewski 10.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na giełdzie egzekutywne kupna pszenicy i jęczmienia, oraz egzekutywna sprzedaż owsa w ilości 50 tonn. Pozatem zastój w obrotach giełdowych. Ceny naogół utrzymane, jedynie owies zwyżkuje. Tendencja utrzymana. Usposobienie spokojne.

Pszenica krajowa biała 29.00 — 31.00 zł. Pszenica kraj. czerwona 32.00 — 34.00 zł. Żyto małopolskie 18.50 — 19.50 zł. Jęczmień małopolski browarniany 18.50 — 19.50. Jęczmień małopolski pastewny 15.00 — 15.50 zł. Owies małopolski 19.50 — 20.50 zł. — Ceny z wyjątkiem żyta, które jest szacunkowe, transakcyjne.

SPRAWOZDANIE GIEŁDY ZBOŻOWEJ.

W ostatnim tygodniu obroty na giełdzie minimalne. Z powodu wprowadzenia cła wywozowego na pszenicę, transakcje w tym artykule zmalały zupełnie — w ślad za tem cena spadła. Ogólnie ceny zboża również spadły z wyjątkiem owsa, który lekko zwyżkuje.

Ogólny obrót ponad 250 tonn.

Kurjer Radjowy

PROGRAM KONCERTÓW RADJOWYCH NA DZIŚ.

Berlin (505) godz. 20·30 Wieczór zabawowy

Frankfurt (470) godz. 20·00 Duety Brahmsa i Chopina.

Hamburg (392·5) godz. 20·00 Poklasyczni mistrzowie.

Królewiec (463) godz. 20·00 Wieczór Oratorji.

Lipsk (452) godz. 20·15 Koncert symfoniczny.

Praga (368) godz. 20·02 Koncert cytrowy.

Rzym (425) godz. 20·40 Koncert wokalno-symfoniczny.

Wiedeń (530) godz. 20·15 Wieczór Sonatynek.

Wszystko dla radjotechniki do nabycia w firmie KINOFOT Lwów 3-go Maja 11 a).

KURJER SPORTOWY.

Po zawodach narciarskich w Sławsku.

Lwów, 6 lutego.

Mimo zapowiedzi, że zima tegoroczna nie będzie zupełnie podobna do poprzedniej, **narciarstwo nasze** nie może **normalnie „prosperować"** właśnie **z powodu kiepskiej zimy.** To też fakt, że ostatnie zawody narciarskie, urządzone jako ogólnopolskie przez **Sekcję Narciarzy Czarnych w Sławsku,** doszły do skutku z całym niemal zapowiedzianym programem, wskazuje na uporczywość organizatorów i dobrą wolę zawodników. **Warunki biegu na** 18 klm. były **nader ciężkie,** wskutek odwilży i zmieniającego się śniegu. Wartość wysiłku, jakiego wymagał od zawodników ten bieg, wzrosła conajmniej od 50 proc., zależnie od mniej lub więcej szczęśliwego wysmarowania nart. Z tych powodów **bieg 30 klm. nie doszedł do skutku.**

Sportowo bieg na 18 klm. stał na wysokim poziomie, a **czasy** uzyskane przez naszych zawodników są **bardzo dobre.** Tembardziej, że różnica wzniesień dochodziła do 450 metrów — a więc przekroczyła niemal o 200 metrów różnicę maksymalną regulaminowo. Również forma zawodników była niemal zupełnie dobra, jak na bieg tak ciężki i jak na mały stosunkowo trening. Naprawdę fenomenalnie funkcjonowało serce Witkowskiego, spadając w przeciągu minuty po przebyciu przez niego do mety ze 130 uderzeń na 70. U innych rozmaicie, zależnie od treningu.

Pozatem, jeżeli się weźmie za podstawę obserwacji wyniki tych zawodów, z radością musi się skonstatować szybkie **wyrównanie klasy lwowskiego narciarstwa zawodniczego,** które, zdaje się, wypełniło lukę, jaką tworzył dotychczasowy brak II-ej klasy senjorów. Obecnie powinni na najbliższych zawodach o mistrzostwo Lwowa do tej klasy awansować: **Walczak, Kawa, Harasymowicz, Stobiecki i Zienkowicz z SNC a Krzywobłocki z KTN-u.**

Klasę dla siebie tworzy w biegach **Szczepan Witkowski (SNC),** którego dalsze postępy muszą objąć równoznacznie skoki. Pozatem junior **Jakóbowski** (KTN) w zupełności potwierdził naszą opinję, wydaną o nim po zawodach „Kurjera Lwowskiego".

Skoki urządzono na skoczni, wybudowanej pod Trościanem w znacznej odległości od Sławska. Prowizoryczna skocznia i specjalne warunki i minimalny trening, a raczej prawie brak treningu w skokach, nie pozwalają wydawać osądu autokratycznego. Faktem jest niezaprzeczonym, że najlepiej prezentował się **Walczak** (SNC), którego zaliczamy obecnie do jednego z poważnych kandydatów **na zdobycie mistrzostwa Lwowa.** Jeżeli postępy dalsze tego zawodnika będą takie jak dotychczasowe, to ten tytuł zdobędzie, jeżeli nie w roku bieżącym, to przyszłym napewno. Poza nim dobrze przedstawili się na skoczni **Zienkowicz, Harasymowicz** i **Socha** (wszyscy SNC).

Bieg pań udowodnił dzisiejszą hegemonję **Boguckiej** (SNP), która należy do czołowej klasy zawodniczek Polski. Z nowych talentów, dały się poznać **Szczepanowska** (KTN) **i Uwierzanka** (SNC).

Klubowo najlepiej przedstawia się w tym sezonie **Sekcja Narciarska Czarnych,** ale to już, jak powiada Kipling, jest inna historja. — Historja emulacji, koniecznego czynnika do podniesienia ogólnego poziomu lwowskiego narciarstwa zawodniczego. Zawodnicy z poza Lwowa — z Przemyśla i Warszawy przedstawiają się blado. **b. s.**

PIERWSZE ZAWODY LEKKOATLETYCZNE.

We wtorek, 2 lutego, odbyły się w Warszawie pierwsze zawody lekkoatletyczne.

Bieg 40 mtr.: 1) Maciaszczyk 5.4 sek. 2) Jaworowski.

Skok w zwyż z miejsca: 1) Maciaszczyk 132 cm. 2) Popiołło 120 cm.

Skok w dal z miejsca: 1) Szydłowski 282 cm.

Skok w zwyż: 1) Trojanowski 160 cm. 2) Maciaszczyk 155 cm.

Rzut kulą: 1) Szydłowski 10 mtr. 35 cm. (oburącz — 19.45 mtr.).

Bieg 40 mtr. z płotkami: 1) Trojanowski 6.8 sek.

Panie. Bieg 40 mtr.: 1) Wojnarowska 6.4 sek. 2) Jabłczyńska.

Skok w zwyż: 1) Gorloffówna 124.5 cm. 2) Jabłczyńska 120 cm.

Skok w dal z miejsca: 1) Marciszewska 2 mtr. 08 cm. 2) Wojnarowska.

Rzut kulą: 1) Jabłczyńska 7 mtr. 2) Maciszewska 6 mtr. 55 cm.

Bieg 40 mtr. z płotkami: 1) Jabłczyńska 7.6 sek.

Ostatnia nowość

MATURA

na podstawie nowego regulaminu

z d. 19 grudnia 1925 r. Oprac. K. ZBIERSKI. St. 56.

Ważna dla każdego nauczyciela i abiturjenta.

Inne wydawnictwa:

1. Arnold: Polska Piastowska. Podz. 1:1.000.000 zł. 30·—
2. Czyżowski: Szalony lotnik. Powieść fantastyczna. Brosz 3. Opr. 4·20.
3. Dąbrowski: Punktowanie jako metoda badania zmęczenia umysłowego zł. 4.
4. Kopczewski: Pamiętnik I. Ogólnopolskiego Zjazdu Polonistów zł. 4.
5. B. Kruczkiewicz: Słownik Łacińsko-Polski Str. 950 Brosz. zł. 24. Opr. 28.
6. B. Merwin: Dwunastka. Dwanaście nowel współczesnych pisarzy obcych. Brosz. zł. 3. Opr. 4·20.
7. Michalski: Przyroda martwa. Zesz. I. cz I. Wyd. II. zł. 2·40.
8. Cz. Nanke: Historja nowożytna. Cz. II. zł. 1·20.
9. Natanson-Leski: Polska w epoce mocarstwowej Podz.: 1·1,000.000 zł. 35.
10. A. Pawłowski: Wykład Arytmetyki Handlowej Str. 220. Cena zł 6.
11. S. Pilch: Preparacje do Wergiljusza Car. I. Bukoliki. zł. 1·50.
12. W. Pogorzelski: Zarys teorji wektorów. zł. 4·80.
13. M. Polaczkówna: Wahania klimatyczne i J. Kornaus: Jan Długosz, Geograf Polski zł. 12.
14. Przegląd matem-fizyczny. R. III. z. 3-4. Prenum. roczna zł. 9.
15. R. Rusk: Pedagogika eksperymentalna zł. 9·60.
16. W. Semkowicz: Mapa historyczna Rzeczypospolitej Polskiej. Podz. 1:3,000.000 zł. 2
17. Z. Skotnicki: Nauka meljoracji, zł. 16.
18. Szczepański: Wypisy łacińskie. Cz IV. zł. 4.
19. W. Tatarkiewicz: Pięć studjów o Łazienkach St. Augusta. Brosz. zł. 12. Opr. 16.
20. M. Treter: Nieznany cykl Artura Grottgera Warszawa II. Kart. 16 op. 20.

POLECA

Książnica-Atlas T. N. S. W. Sp. Akc.

Lwów, Czarnieckiego 12.
Warszawa, Nowy Świat 59. 1188

ZAKŁADY GRAFICZNE A. HEGEDÜS Sp. z ogr. odpow.
Lwów, ulica Św. MICHAŁA 4 (boczna Kościuszki) Dom własny. **Telefon Nr. 19-14.**

Wykonują pierwszorzędne AKCJE, ETYKIETY, SYGNATURY, PAPIERY WARTOŚCIOWE, PLAKATY, REKLAMY, DYPLOMY, NUTY, nadto **wyroby litograficzne** **tłoczono** oraz wszelkie roboty w zakres **ARTYSTYCZNEJ LITOGRAFJI** wchodzące. 1184

Kursa naukowe „WIEDZA“
pod osobistem kierown. prof. Bogusława Butrymowicza
Kraków, Studencka 14.
przyjmują wpisy na drugie półr. roku szkolnego 1925|26
Kursa obejmują:

1) **Kursa maturyczne:** gimnazjum klasyczne, humanistyczne, neohumanistyczne i matematyczno-przyrodnicze 1-roczne i 2-letnie.
2) **Kurs niższej szkoły średniej** w zakresie 4-ch klas.
3) **Kurs seminarjum nauczycielskiego** 1-roczny i 2-letni.
4) **Kurs szkoły handlowej** jednoroczny i półroczny.
5) **Analogiczne Kursa pisemne** wszystkich typów, zapomocą świeżo przez fachowych profesorów opracowanych skryptów, wskazówek i programów nauki, połączone zostały z Kursami zbiorowemi w Krakowie i prowadzone są przez uczących na powyższych Kursach profesorów szkół średnich równolegle z normalnym tokiem nauki tychże Kursów.

Na kursach „WIEDZA“ udzielają nauki tylko **najwybitniejsze siły fachowe** gimnazjów krakowskich od 5 do 6-ciu godzin dziennie.

Spis grona profesorów do przejrzenia w sekretarjacie.

Wszelkie potrzebne podręczniki do dyspozycji uczniów(enic). Dla wojskowych i inwalidów 25 procent opustu. Wszelkich informacji udziela się bezpłatnie. 1815

FORTEPIANY Bösendorfera, Blüthnera, Förstera i innych fabryk, najnowsze modele prawie jak nowe oraz pianina, fisharmonje zawsze na sprzedaż gotówką — mienia, kupuje: HANAK, Pańska 21. 1048

Mieszkania.

POKOJ wspólny może być z utrzymaniem ul. Zofji 3. I. p. drzwi 15. 1185

Nauka i wychowanie

STENOGRAFJI wyucza wszystkich listownie bezpłatnie, celem propagandy Instytut Stenograficzny, Antoniego Wojnara, Warszawa, Krucza 26. 1124

BEZPŁATNIE wyucza stenografji listownie Redakcja Stenografa Polskiego, Warszawa, Mokotowska 57. 1163

Przygotowuje do egzaminów z zakresu 7 kl. szk. pow jakoteż **do matury seminarjalnej** z rysunków muzyki, śpiewu i robót rutynow ny pedagog. Zgłoszenia za dołączeniem znaczka do 10 gm. pod „Egzamin“ do adm. „Kurjera Lw.“

Posady i praca.

POSZUKUJĘ posady służącego do biura lub do sklepu. Zgłoszenie do adm Kurj. Lw. pod „Służący“. 1113

WYCHOWAWCZYNI izrael. rozumiejąca szycie i gospodarstwo przyjmie posadę na wyjazd. Zgłoszenia do adm. „Kurjera Lw.“ Wychowawczyni. 1178

Różne

Znane ze swej jakości
NASIONA
Istniejącej od 66 lat firmy
E. FREEGE Kraków
do nabycia w bieżącym sezonie także
we Lwowie
ul. Trybunalska 3 a.
(dawny Sklep Ziemianek)
Cenniki ilustrowane na żądanie 1161

Kupno i sprzedaż

FORTEPIAN „Wirth schüller-Bösendorfer“ krzyżowy, stan i wygląd bardzo dobry, sprzedam okazyjnie. Kopernika 26, parter, oficyny, Skleniarski. 1152

ZAJĄCE duże, świeże ostatnio upolowane po 2 zł. oraz sarnina tanio do nabycia tylko u L. Buchstaba Starozakonna 15. 1168

Wielki wybór
KILIMÓW GLINIANSKICH
oraz
Wyrobów KOSZYKARSKICH
poleca najtaniej
„KILIM GLINIAŃSKI“
Lwów 753
Halicka 5. — Filja: Kopernika 23.

Ministerstwo koleji
sprzeda około 600 ton starych osi wagonowych ze stali zlewnej.
Szczegółowe ogłoszenie w „Monitorze“ z dn. 29 stycznia br Nr. 23. 1182

Z POWODU zniżki dolara sprzedaje 1145
GRAMOFONY i MASZYNY do szycia w 16 RATACH 16
S. ARNOLD, Lwów, Kazimierzowska 13.
Wielki wybór płyt, gramof. po cenach fabr.

DLACZEGO Jesienne Targi Wiedeńskie — 1925 r. były tak udane? —
DLATEGO, że w Wiedniu, jako rynku centralnym środkowej Europy 7000 wystawców poleca swoje wyroby w obfitym wyborze i po najniższych cenach!
Dlatego też odwiedźcie

10. Wiedeńskie Targi Międzynarodowe

od 7 — 13 marca 1926 r.

Imprezy specjalne:
Międzynarodowa Wystawa Automobili i Motocyklów,
„Elektryczność w rolnictwie“,
„Techniczne nowości i wynalazki“,
Wystawa myśliwska.

Wiza paszportowa zbyteczna.

Z legitymacją Targów i z zagranicznym paszportem wolne przekroczenie granicy. Zniżka biletów na kolejach polskich, czechosłowackich i austrjackich. 1162

Informacje wszelkiego rodzaju i legitymacje Targów można otrzymać przez
Wiener Messe, A. G., Wien VII.
jak również u honorowych przedstawicieli
Lwów, Konsulat Austrjacki, ul. Pełczyńska 35.
„ Biuro Podróży „Orbis“ Jagiellońska 20|22.
„ Radca Handlowy Oscar Fabian, ul. Legionów 5
„ Schenker & Ska, Tow. Akc. dla Międzynarodowych Transportów, ul. 3-go Maja 5.

WŁASNY WYRÓB — CENY FABRYCZNE
KOŁDRY JEDNO I DWUSTRONNE od zł **27·50**
MATERACE z TRAW. MORSK od 42 i WŁOSIENNE od 85·—
PODUSZKI pierzane od 17·50. — **GOTOWE PRZEŚCIERADŁA** pod kołdry od 11·50. — „ na posłanie od 6·50. —
Gotowe poszewki od 4·—. **KOCE — KAPY FIRANKI — DYWANY** itp. sprzedaje najtaniej
FABRYKA POŚCIELI
PIETRUSZEWSKI-MLEKO
Lwów, KORALNICKA 6. — Telef. 37—72.
DLA ZAKŁADÓW. — SZPITALI i t. p. — CENY OFERTOWE NISKIE. 1069

Marja Ludwika RZEPECKA
Lwów, Halicka 20, III. p.
artystyczna wytwórnia kwiatów poleca się na KARNAWAŁ. 729

Zawiadamiam 1136
WP. członków N. U. Z. Y. i prywatnych, że prowadzę **pracownię obuwia** na własną rękę w nowym lokalu **przy ul. Wałowej 23.** Wykonanie szybkie i staranne **po cenach umiarkowanych.** **Józef Hryczuk.**

Pracownia tapicerska
St. Onyszkiewicza Piekarska 14.
TEL. 35-14.
Poleca meble klubowe kryte skórą.
Roboty zlecone wykonywa starannie po cenach umiarkowanych. 766

W ZAKŁADZIE kosmetycznym i fryzjerskim **Berta Thig...** **(Plac Trybunalski 1. mezanin)**, usuwa się zapomocą **najnowszych aparatów** zmarszczki i nieczystości twarzy, czerwoności nosa i rąk. Tamże **wykonuje się artystyczne fryzury według paryskich żurnali**, farbowanie włosów oryginalną **farbą Henne, strzyżenie włosów**, roboty perukarskie i manicure. 1035

Wszech nauk lekarskich **Dr. J. Ardel** b. sekundarjusz szpit. państw. ord. obecnie ul. Kołłątaja 5. od 12-1 i 3-5. 1164

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy: Zwyczajny za tekstem 12 gr. Nadesłane i nekrologja 30 gr. Na pierwszej kolumnie 50 gr. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar“ 40 gr. Po kronice, komunikaty 36 gr. Dział ekonomiczny 40 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupno i sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 2 gr. Na kolumnie tekstowej paski i inseraty po 36 gr. Ogłoszenie graniczne o 50% droże

Nakładem Nowej Spółki Wydawniczej. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroński.
Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel. 29-19, pod zarz. Z Kiełbusiewicza.